

WU

Wiadomości Lubińskie

Następne
wydanie
26
stycznia

Lubin Nr 13 (27) 19 grudnia 2006

ISSN 1732-761X

GAZETA BEZPŁATNA

mcp
service s.c.

ul. Wyszyńskiego 8
tel./fax 846 37 78
mcp@neostrada.pl

komis

Serwis:

- drukarek
- kopiarek
- materiałów eksploatacyjnych

WIADOMOŚCI



Kobieta na urzędzie

Politykę i polityków zawsze traktowałem w kategorii ich wsparcia w realizacji celów społecznych, które chciałem zrealizować.

str. 3

AKTUALNOŚCI



Stan wojenny

Przedstawiciele lokalnych władz, samorządowcy oraz mieszkańcy Lubina złożyli kwiaty pod Pomnikiem Solidarności

str. 5

KULTURA



Lubińskie Betlejem

Po raz kolejny do Lubina zawitały gwiazdy polskiej sceny muzycznej.

str. 10

SPORT



Cieżko, ale zwycięsko

Kiedy wydawało się, że wszystko potoczy się po myśli gospodarzy, szczypiorniści z Mielca przejęli inicjatywę.

str. 13



Zaprzysiężony po raz drugi

więcej str. 4

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza
na telefon!

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
cięście!



www.PizzeriaPompea.pl

LEONARDO

TEL: 076 724 60 60 USŁUGI POGRZEBOWE

BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPŁAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok. 3 (były US)
TEL 076 / 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej "liście"

KREDYTY I POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

**MIEJSCE NA
TWOJĄ
REKLAMĘ**

tel/fax: 076 / 844 13 93



Andrzej Niemiec
redaktor naczelny

Wybory samorządowe za nami. Wygrali ci którzy cieszyli się największym zaufaniem, przegrani muszą pogodzić się z porażką. Tak chciał los, opatrność i co najważniejsze mieszkańcy naszego miasta. Tak najkrócej pisząc można zamknąć temat którym większość z nas żyła w ostatnich miesiącach. Teraz wszystkie te sprawy odchodzą do historii. Życie toczy się dalej i najważniejsze jest to, co jest jeszcze przed nami. Na ulicach stoją już choinki, a tu i ówdzie przemykają Mikołaje. Ulice i wystawy sklepowe świecą dekoracjami. Z głośników słychać kolędy i do pełni szczęścia brakuje tylko śniegu. Wszyscy czekają na święta.

W listopadzie bieżącego roku Wiadomości Lubińskie skończyły dwa lata i tym samym już trzeci raz mam przyjemność składać Państwu życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne jako redaktor naczelny tego wydawnictwa. Przyszły rok będzie szczególnie dla istnienia pisma gdyż planujemy zwiększyć jego objętość i tym samym więcej miejsca poświęcić na sprawy związane z Lubinem i życiem jego mieszkańców. Tradycyjnie już zachęcam wszystkich czytelników do zabrania głosu na naszych łamach. Liczymy na Wasze listy, telefony, uwagi i informacje, które sprawiają, że nasza gazeta staje się coraz ciekawsza. Cieszy nas fakt, że z każdym dniem nasze miasto pięknieje, że na łamach „Wiadomości” najczęściej piszemy o nowych inwestycjach, rozwoju i radościach jakie przynosi nam życie. Nie unikamy również trudnych tematów, gdyż najczęściej dzięki nim udaje się pomóc ludziom, którzy oczekują wsparcia.

Z nadzieją, że dostarczamy miłej i interesującej lektury, jeszcze raz składam wszystkim, którzy czytają te słowa, najlepsze życzenia świąteczne a nadchodzący, 2007 rok, niech Państwu dostarczy co najmniej tylu wspaniałych doznań co właśnie się kończą. Życzę też wszelkiej radości i pogody ducha w życiu codziennym. Wszystkim reklamodawcom, którzy w wymierny sposób wspierali nasze działania w tym roku serdecznie za to dziękuję.

Andrzej Niemiec

Rozdadzą 4,7 tys. Paczek

Podobnie jak w ubiegłym roku tak i teraz władze KGHM postanowiły ufundować świąteczne paczki dla dzieci z rodzin ubogich oraz domów dziecka i ośrodków opiekuńczych. Paczki zostaną rozprowadzone przede wszystkim w dawnym woj. legnickim.

- Doskonale zdajemy sobie sprawę z roli, jaką pełni nasza spółka w regionie - mówi Krzysztof Skóra, prezes KGHM - Wiemy, że bez naszej pomocy wiele instytucji socjalnych miałoby problemy z prowadzeniem swojej działalności statutowej. Jesteśmy zdecydowani pomagać szczególnie, jeśli chodzi o najsłabszych.

Tegoroczna akcja trwać będzie do Świąt Bożego Narodzenia. Paczki trafią między innymi do dwunastu domów dziecka, dziewięciu placówek społeczno-wychowawczych, pięciu domów pomocy społecznej oraz do wielu parafii i świetlic terapeutycznych. Akcja obejmie swoim zasięgiem m.in. Lubin, Legnicę, Głogów, Polkowice, Jawor a także Ścinawę.

Szacunkowy koszt jednej paczki to około 50 zł.

(INF)

Rekordowe akcje Interferii

Dokładnie 13,90 zł za jedną akcję – taki rekordowy poziom, najwyższy w historii, osiągnęły w środę, 29 listopada akcje spółki INTERFERIE S.A. w Lubinie.

Spółka to jeden z liderów w polskiej branży turystycznej, od sierpnia 2006 roku notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.

Ponad 100-procentowy wzrost kursu akcji (jeszcze kilkanaście dni temu walory spółki wyceniane były na ok. 6 zł, tyle też wynosiła cena emisyjna akcji) spowodowany jest podjęciem konkretnych decyzji na temat inwestycji, planowanych przez firmę.

- Realizujemy szeroki program inwestycyjny, związany z remontami i poszerzeniem naszej bazy hotelowej – mówi Mirosław Gojdz, prezes zarządu spółki. - Zgodnie z tym, co podaliśmy w prospekcie emisyjnym, zamierzamy również kupić nowe obiekty nad morzem. W tej sprawie toczą się już zaawansowane rozmowy. Inwestorzy docenili też to, że mamy bardzo dobre wyniki finansowe i realizujemy założenia, przyjęte w strategii rozwoju firmy – dodaje prezes Gojdz. - Stale podnosimy też standard naszych obiektów: rozpoczęły się już prace remontowe w Barbarce w Świnoujściu, w Argentynie w Dąbkach, a także w hotelu Bornit w Szklarskiej Porębie oraz Malachit w Świeradowie Zdroju. Ten ostatni, po zakończonej modernizacji, będzie miał standard trzygwiazdkowy.

Nie ma zmian w układzie zbiorowym, nie ma też nagrody

Negocjują i... nic

Od września trwają rozmowy pomiędzy zarządem KGHM, a związkami zawodowymi w sprawie zmian w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy. Obok negocjacji związkowcy spierają się z władzami spółki o wypłatę dodatkowej nagrody za tegoroczne wyniki KGHM.

Przedstawiciele Zarządu oraz Związków Zawodowych podpisali protokół zmian w ZUZP. Zmiany te dotyczyły wprowadzenia aktualizacji przepisów prawnych w obowiązującym dotychczas ZUZP oraz wydłużenia o rok stosowania korzystniejszych zasad w ustalaniu odpraw emerytalno-rentowych.

- W trakcie trwających od połowy września negocjacji Zarząd KGHM proponował związkom m.in. systemowe rozwiązania w zakresie dodatkowej nagrody rocznej oraz wykup, na zasadach dobrowolności, deputatu węglowego przysługującego po przejściu na emeryturę od obecnych pracowników i emerytów spółki - informuje Wacław Szetelnicki, dyr. Departamentu Promocji i PR w KGHM.

Tymczasem związki zawodowe nie chciały zgodzić się na takie rozwiązania. Ponadto od kilku spotkań domagają się wypłaty dodatkowej nagrody za doskonałe wyniki produkcyjno-ekonomiczne uzyskane w tym roku. Jak na razie wszelkie rozmowy w tej materii kończyły się fiaskiem. Zarząd przypominał bowiem działaczom, że w czerwcu wszyscy zgodnie podpisali się na dokumencie, w którym w tym roku rzekli się roszczeń finansowych wobec firmy.

ZZPPM wobec takiej postawy zarządu uznał: „dotychczasowe wstępne uzgodnienia dotyczące kierunków zmian w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy za nie być”.

(INF)

Dziewiątka jeździ

Od 15 grudnia wznowiono kursy linią autobusową nr 9.

"Dziewiątka" kursuje pomiędzy osiedlem Przylesie a KGHM. Wsiadając do tego autobusu dojedziemy do targowiska Skorpion przy ulicy Składowej, do targowiska Defil przy ulicy Odrodzenia oraz na sobotnia giełdę samochodową.

Linia nr 9 jeździ w dni robocze oraz w soboty z częstotliwością co godzinę.

Pierwszy kurs tym autobusem z Przylesia jest o godzinie 7.58, ostatni o 17.58 (w soboty o 13.58).

Pierwszy kurs z KGHM-u o 8.24, ostatni o 18.24 (w soboty o 14.24).

Po okresie zimowym, od 01.04.2007 do końca października linia 9 będzie kursować w rejonie działek na trasie LOTNISKO- OSIEK pętla.

kryminałki

(30.11) 61-letnie mężczyzna został zraniony nożem bo odmówił kupna kolejnej butelki wódki. Zdarzenie miało miejsce na imprezie zorganizowanej w jednym z mieszkań w centrum Lubina.

Ofiara znalazła się tam przypadkowo, z przygodnie poznanym mężczyzną, który później dokonał rozboju.

W trakcie zabawy doszło do sprzeczki pomiędzy mężczyznami. Gdy 34-letni mieszkaniec Lubina zażądał pieniędzy na wódkę i spotkał się z odmową ze strony starszego kolegi, poszedł do kuchni po nóż i zranił go w rękę. Potem przyłożył mu ostrze do szyi i zażądał wydania wszystkich pieniędzy.

Ukradł ofierze posiadane pieniądze oraz kartę bankomatową.

Policja została zaalarmowana zaraz po zdarzeniu, z pobliskiego sklepu, gdzie uciekł zraniony mężczyzna.

Po udzieleniu mu pomocy przez pogotowie, policjanci spenetrowali okoliczne podwórka i w jednym z nich zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi sprawcy.

Posiadał on przy sobie kartę skradzioną przed chwilą oraz pieniądze.

Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi mu kara od 3 do 12 lat pozbawienia wolności.

* * *

(30.11) 78-letni mężczyzna zabił w lesie. Zdarzenie miało miejsce w okolicach Chobieni. Zaniepokojona rodzina zgłosiła policji zaginięcie. Według zeznań ostatni raz widziano mężczyznę jadącego gdzieś rowem, koło godziny 15.00.

W poszukiwaniach wzięło udział wielu policjantów i ochotników ze Straży Pożarnej.

Przeczyszano teren do godziny drugiej w nocy, po czym przerwano poszukiwania ze względu na mgłę ograniczającą widoczność do minimum.

Po prawie 24 godzinach poszukiwań mężczyzna został odnaleziony cały i zdrowy.

-Jak sam twierdzi w lesie szukał ziół, ale zabił w gęstej mgle i postanowił przecześcić do rana, aż się rozjaśni, żeby mógł wrócić do domu.

* * *

(5.12) Wczoraj, na drodze w miejscowości Miłosna zginął pieszy.

Zdarzenie miało miejsce w późnych godzinach popołudniowych.

49-letni mężczyzna został potrącony i zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.

Biegli ustalają przyczyny wypadku.

- Apeluujemy do pieszych, żeby w warunkach ograniczonej widoczności zadbali o to, żeby być widocznymi dla wszystkich użytkowników dróg – powiedziała Elwira Zbońska, oficer prasowy KPP.

* * *

(6.12) Tylko trzy godziny zajęło policjantom Sekcji Kryminalnej lubińskiej komendy zatrzymanie wszystkich sprawców napadu na sklep w Lubinie.

Około godziny 11 do dyżurnego tutejszej jednostki zadzwoniła kobieta informując, że przed chwilą kilka osób dokonało kradzieży piwa ze sklepu a przy tym groziło jej przedmiotem, który przypominał pistolet.

Sprawcy napaści uciekli ze sklepu.

Skierowani na miejsce policjanci po kilkunastu minutach zatrzymali dwóch odpowiadających rysopisowi mężczyzn, z których jeden posiadał przy sobie przedmiot, którym grożono sprzedawczyni.

Drugi ze sprawców, w momencie zatrzymania próbował połknąć posiadane przy sobie narkotyki, ale na szczęście uniemożliwili mu to policjanci. Po krótkim czasie zatrzymano również dwie uczestniczki zdarzenia 19 i 23-letnią- obie mieszkanki Lubina.

Wszyscy napaściny odpowiedzą przed Sądem za kradzież rozbójniczą a jeden z nich dodatkowo za posiadanie narkotyków.

Wszystkim
wędkarkom i wędkarzom
oraz ich rodzinom zdrowych
i spokojnych świąt,
a w roku 2007 taaaaaaakiej ryby

składa
Zarząd PZW Koło Lubin Miasto

Dla osób, które nie opłaciły
składek w roku bieżącym,
a chciałyby je wnieść w roku 2007,
Koło PZW Lubin Miasto
zrezygnowało z pobierania
wpisowego.
Serdecznie zapraszamy !



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy przesłać najserdeczniejsze życzenia.

Niech nadchodzące Święta będą dla Państwa
niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu,
trosk i zmartwień. Życzymy, aby odbyły się w spokoju,
radości wśród rodziny, przyjaciół oraz bliskich dla
Państwa osób.

Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzymy dużo
zdrowia i szczęścia. Niech nie opuszcza Was pomyślność
i spełnią się wszystkie najskrytsze marzenia.

Zespół Redakcyjny Wiadomości Lubińskich

Rozmowa z Małgorzatą Drygas-Majką, starostą lubińskim.

Kobieta na urzędzie

Kiedy się pani dowiedziała, że jest brana pod uwagę na stanowisko starosty?

- To było kilka dni przed sesją 27 listopada. Decyzja zapadła szybko, gdyż uznałam, że mam predyspozycje do objęcia tej funkcji i sprostam zadaniom, które chcieli powierzyć mi radni powiatu. Na pewno nie będzie to łatwe wyzwanie, gdyż w przededniu uruchomienia unijnych pieniędzy trzeba będzie skupić się na ich skutecznym pozyskiwaniu i inwestowaniu w poprawę życia mieszkańców.

Czy miała pani wcześniej do czynienia z działalnością społeczną i polityką?

- Bardziej jestem społecznikiem niż politykiem. Politykę i polityków zawsze traktowałam w kategorii ich wsparcia w realizacji celów społecznych, które chciałam zrealizować. Tak było m.in. w przypadku powoływania Ośrodka Konsultacyjno-Rehabilitacyjnego dla chorych na stwardnienie rozsiane. Społeczne działania doprowadziły wtedy do przyznania dla ośrodka lokalu w którym mógł działać.

Dziś pieniądze unijne dzielą tak naprawdę politycy. Środki te są w gestii Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Czy współpraca z tym samorządem i jego radnymi została już nawiązana?

- Jako powiat chcemy korzystać z unijnych pieniędzy więc współpraca jest obligatoryjna. Została już zainicjowana. Mamy pewne priorytety inwestycyjne wśród nich są drogi, których układ komunikacyjny powoduje pewne utrudnienia w ruchu zarówno w Lubinie, jak i wokół niego. W tym przypadku nie sądzę, aby konieczny był bardzo silny nacisk na polityków. Wszyscy zdają sobie sprawę jak ważne jest poprawienie stanu naszych dróg i budowa nowych.

W Lubinie mamy dwóch radnych w sejmiku, obaj związani są z koalicją rządzącą w województwie. Mowa tu o Norbercie Wojnarowskim i Piotrze Borysie, który jest członkiem zarządu województwa...

- To jest bardzo komfortowa sytuacja dla gmin powiatu lubińskiego jak i samego powiatu. Jestem przekonana, że nawiązana współpraca będzie układała się pomyślnie i z korzyścią dla mieszkańców.

Pozyskiwanie unijnych pieniędzy to jeden z priorytetów, który postawiła sobie pani przychodząc do starostwa. Do tego jednak potrzebni są wykwalifikowani tzw. lowcy euro, których dziś w starostwie brakuje...

- Postanowiłam, że wzmocnimy tę dziedzinę pracy starostwa. Biuro projektów związanych z unijnymi pieniędzmi będzie zajmowało się wyłącznie pisaniem projektów na nasze inwestycje. Muszą być bardzo dobre, gdyż zarówno jako powiat jaki i poszczególne gminy mamy do zrealizowania wiele przedsięwzięć.

O jakich zadaniach mówimy?

- Bardzo dużym zadaniem jest obwodnica, którą można zrealizować współdziałając z prezydentem Lubina. Poza tym myślimy o kompleksie rekreacyjnym koło Lubina, którego powstanie bez pieniędzy unijnych będzie trudne. Tu będzie potrzebne porozumienie zarówno pomiędzy gminami jak i różnymi instytucjami.

Chcemy poprawić stan naszej bazy oświatowej. Mimo licznych remontów, które jako powiat wykonaliśmy w ostatnim czasie potrzeby nadal są duże. Przy szkołach trzeba zmodernizować bazę sportową. Przykładem może być basen przy Zespole Szkół nr 2. Inwestycja związana z jego rozbudową szacowa-



Starosta Małgorzata Drygas-Majka przyjmuje gratulacje z rąk piosenkarza Piotra Cybulskiego.

na jest na około 6 mln zł. Mamy już przygotowaną dokumentację techniczną, ale aby ją zrealizować potrzebne są pieniądze z zewnątrz. Jak to się uda to uczniowie będą mieli pływalnię, a mieszkańcy kryty basen z systemem brodzików i zjeżdżalni.

Wśród priorytetów wymieniała pani utworzenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego...

- Ten temat przewija się od kilku lat. Wsparcie dla szpitala w utworzeniu tego oddziału deklarowały różnego rodzaju in-

stytucje. Niestety do dziś poza tym, że ZOZ ma przygotowaną dokumentację techniczną projektu nic się w tej materii nie zmieniło. Uruchomienie tego oddziału jest wyzwaniem dla rozpoczętej kadencji. Trzeba zapewnić mieszkańcom poszkodowanym w wypadkach szybki ratunek, a dzięki oddziałowi szpital podniesie swoją konkurencyjność w regionie poprzez wzmocnienie zespołu specjalistów.

Za każdym razem kiedy w urzędach zmienia się władza dochodzi do roszad kadrowych. Czy takie były również w starostwie?

- Nie było kadrowego zamieszania i zwalniania urzędników, tak jak ma to miejsce w samorządach na terenie kraju. Oczywiście z uwagi na nowe wybory z urzędem rozstał się poprzedni Zarząd Powiatu. Nikogo jednak nie zwolniłam z pracy.

Ale przyjęła pani do pracy poprzedniego starostę Piotra Anackiego...

- Panu Anackiemu w momencie zakończenia jego kadencji jako starosty zakończył się urlop bezpłatny. Przypomnę, że zanim został powołany pracował w starostwie. Przywróciłam go do pracy, a ponieważ ma samorządowe doświadczenie, pełni obowiązki dyrektora Wydziału Spraw Społecznych. Jeżeli się nie sprawdzi będzie musiał odejść.

Wspólnie z zarządem przyglądamy się pracy urzędników. Założyliśmy, że pracownicy starostwa są kompetentni i przygotowani merytorycznie do wypełnianych obowiązków. I tacy nie muszą martwić się o swoje miejsce pracy.

W pierwszych dniach urzędowania odbyła pani serię spotkań z samorządowcami. Rozmawiała pani z wójtami i burmistrzami a także prezydentem Lubina. Czego dotyczyły rozmowy?

- Za każdym razem stawiałam na współpracę ponad jakimikolwiek podziałami. Gminy naszego powiatu mają różnego rodzaju problemy, które powiat może pomagać rozwiązywać.

Po odbytych spotkaniach jestem pełna optymizmu co do dobrej współpracy. Wszyscy widzimy potrzebę wzajemnego działania i takie deklaracje padły na tych spotkaniach.

Dotychczas funkcję starosty lubińskiego pełnili wyłącznie mężczyźni. Powołanie kobiety dla niektórych było pewnym zaskoczeniem...

- Nie powinno to nikogo zaskakiwać. Przecież kobiety są pełnoprawnymi obywatelkami. Uczestniczymy w życiu publicznym i jak pokazują kolejne wybory czy to samorządowe, czy parlamentarne jest nas coraz więcej na różnych urzędach. Hanna Gronkiewicz-Waltz nie jest jedyną kobietą na urzędzie w Polsce. Jest nas znacznie więcej. Zresztą Dolny Śląsk jest szczególnie pod tym względem, gdyż wśród starostów II kadencji samorządu powiatowego razem ze mną są łącznie cztery kobiety. Urządujemy w powiatach lubińskim, górowskim, kłodzkim i głogowskim.

Dziękuję za rozmowę

Koalicja znów na NIE

Radni na siłę

Hala widowiskowo-sportowa, obwodnica południowa, prace związane z rewitalizacją lubińskiego Rynku oraz budowa dróg na powstającym osiedlu Zalesie - te wszystkie inwestycje muszą jeszcze trochę poczekać, a to wszystko za sprawą ostatniego głosowania Rady Miejskiej.

Lubińscy radni większością 13 głosów "przeciw" do 9 głosów "za" nie wyrazili zgody na rozpisanie przetargów na rozpoczęcie inwestycji.

Przeciwko głosowali radni koalicji PO, Pis i Teraz Lubin. Za wcześniejszym rozpoczęciem działań byli radni Lubin 2006.

- Nie rozumiemy decyzji radnych - mówił Damian Stawikowski, asystent prezydenta. - Jeszcze miesiąc temu, każdy z nich te inwestycje podawał jako najważniejsze do zrealizowania, a teraz jak jeden mąż zagłosowali przeciwko nim.

Zapytaliśmy Sebastiana Chojckiego, członka Prawa i Sprawiedliwości, a jednocześnie przewodniczącego Rady Miejskiej, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję.

- Radni zostali zebrani na siłę i mieli tylko godzinę, żeby zadecydować o dużych pieniądzach - mówił. - Nie było potrzeby żeby teraz uchwalać zmiany w budżecie, skoro te inwestycje i tak są zapisane na przyszły rok. Za dwa tygodnie ponownie zajmiemy się tymi tematami.

Uchwalenie zmian budżetowych miało umożliwić rozpoczęcie najważniejszych przetargów przed miastami ościennymi, takimi jak Legnica, Głogów czy Polkowice. Dałoby to Lubinowi możliwość wybrania najlepszych ofert i wykonawców dla planowanych inwestycji.

- Możliwe, że radni dopiero się uczą - skomentował sytuację Stawikowski. - Jest to jedyne wytłumaczenie ich decyzji. Wniosek o zmianę budżetu złożymy ponownie i mam nadzieję, że te kilka dni wystarczy radnym na przemyślenie i podjęcie decyzji umożliwiającej szybki rozwój naszego miasta.



13. głosami „przeciw” radni miejscy po raz kolejny zablokowali kluczowe inwestycje dla rozwoju Lubina.

Zaprzysiężony po raz drugi

Bukiety kwiatów i życzenia pomyślności w nadchodzącej, już drugiej z rzędu czteroletniej kadencji na fotelu Prezydenta Miasta Lubina otrzymał na uroczystości zaprzysiężenia Robert Raczyński.

- Chciałem jeszcze raz podziękować za oddane na mnie głosy. Dzięki nim dalej wierzę, że warto być wiernym tylko i wyłącznie swoim wyborcom, a nie partiom politycznym – powiedział Raczyński. – Dziękuję również radnym miejskim poprzedniej kadencji za cztery lata współpracy. Mam nadzieję, że z nowo wybraną Radą Miejską współpraca będzie się układać równe pomyślnie.

Robert Raczyński był pierwszym demokratycznie wybranym prezydentem w wyborach

w 1990 roku. W 2002 roku, został pierwszym prezydentem naszego miasta w wyborach bezpośrednich, a 12 listopada bieżącego roku pierwszym prezydentem, który wygrał wybory w pierwszej turze z 65 procentowym poparciem społeczeństwa.

- Wpisałem się na stałe w historię tego miasta – powiedział Robert Raczyński. – Jest to szczególnie cenne dla człowieka, który historią pasjonuje się od zawsze.

Na uroczystości zaprzysiężenia pojawili się nie tylko przedstawiciele samorządu, ale również goście z zagranicy, np. Roman Kozłowski, lubinianin, który na stałe mieszka w Niemczech przyjechał by złożyć gratulacje Robertowi Raczyńskiemu.



Żółw, jaszczurka, lew i hipopotam – cztery zwierzątka stanęły w Parku Piłsudskiego. Można je zobaczyć koło fontanny i na nowo zagospodarowanym miejscu po starym cokole betonowym za pomnikiem Piłsudskiego. W przyszłym roku planuje się postawienie kolejnych figur w głębi parku.

Defil już działa

Drugie po Skorpionie targowisko lubińskie zostało już otwarte. Na placu po dawnym Defilu będą handlować lubińscy przedsiębiorcy.

- Sądzę, że oba targowiska będą bardzo dobrze funkcjonować w naszym mieście – powiedział Jan Grocholski, lubiński przedsiębiorca. – Mamy tutaj duże zapotrzebowanie na niedrogi, ale dobrej jakości towar.

Targowisko Defil miało być otwarte równocześnie ze Skorpionem znajdującym się przy ul. Łukasiewicza. Tam handel rozwija się pełną parą, tutaj to dopiero początek.

- Wydaje mi się, że mimo opóźnienia w otwarciu, nie będzie najmniejszego problemu ze znalezieniem kupców na tym targowisku – mówił dalej Grocholski. – Mieszkańcy Lubina przyzwyczaili się do bazaru i jestem pewny, że za sprzedawcami pójdą też ich stali klienci.

Zaproszony na uroczystość prezydent Robert Raczyński wyraził nadzieję na szybki i owocny rozwój handlowy tego miejsca.

- Spotykam tu znajomych sprzedawców, którzy długi czas już handlują – mówił Raczyński. – Zdarza się więc, że od wielu lat kupujemy towary od jednych i tych samych przedsiębiorców.

Otwarcie targowiska Defil kończy długi proces likwidacji starego bazaru. Teraz pozostaje jedynie czekać na nowoczesną galerię handlową jaką firma CCC postawi na miejscu starego targowiska.



Wyróżnienia dla PKS

Lubiński PKS doczekał się wyróżnienia „Przyjazny autobus” za dostosowanie części taboru obsługującego komunikację miejską do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Oprócz tego, za sumienną i życzliwą obsługę pasażerów wyróżniono siedmiu kierowców. Nagrodzeni to: Andrzejewski, Andrzejczak, Maćków, Polit, Klepejczuk, Kostka oraz Bójko.

- Sytuacja w lubińskim PKS znacznie się poprawiła – poinformował nas Dariusz Chryc, rzecznik prasowy Federacji Konsumentów w Lubinie. - Jeszcze rok temu zgłaszali się mieszkańcy z licznymi skargami choćby na wygląd wnętrza w autobusach. Teraz większość Lubinian jest zadowolona, ludzie szczególnie chwalą sobie obsługę, uprzejmych kierowców

i tablice informacyjne, dzięki którym nawet przyjezdni wiedzą dokładnie w którym kierunku jedzie dany autobus.



ING
NATIONALE NEDERLANDEN

- Ubezpieczenia
- Fundusze emerytalne
- Fundusze inwestycyjne

Jacek Szymczykowski
tel. kom. 0 604 468 717
tel. (076) 746 43 97
jacekszymczykowski@op.pl

Lubin, ul. Chrobrego 4 (Rynek)
Tel. kontaktowy i rejestracja:
(076) 746 26 66
Czynne:
pon. - pt. 9.00-17.00
czwt. 9.00-14.00

**CENTRUM
PROTETYKI SŁUCHU**

**Bezpłatne badanie
słuchu i aparaty
słuchowe**

Strona Internetowa:
www.fono.pl

*Pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz radości
w nadechodzącym
2007 roku*

Pełna kultura
Lubin, ul. Rynek 23 (Ratusz)

lubin.pl
spotkajmy się!

**najświeższe
informacje
z miasta**

www.lubin.pl

STIHL® **NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
W NAJLEPSZEJ CENIE**

**STIHL
MS 170
Moc: 1,8 KM**
749,-

**STIHL
MS 230/ MS 250
Moc: 2,7 KM/ 3,1 KM**
**od 1.339,-
do 1.449,-**

**Do wybranych modeli pilarek
oryginalna czapeczka firmowa**

**W cenie pilarek 1 litr oleju
do mieszanki STIHL 1:50**

Czy wiesz, że...
wszystkie pilarki spalinowe STIHL posiadają m.in. dwa pierścienie tłokowe, trwałą prowadnicę nie wymagającą smarowania smarem stałym, elektronicznie sterowany zapłon oraz wiele innych, nowoczesnych rozwiązań technicznych? Chcesz wiedzieć więcej? Odwiedź: www.stihl.pl

ilmar **ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin
tel. 076 844 22 00**

**Termal nie zbankrutuje
przez WPEC**

Wygrana z WPEC-em

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Termal w Lubinie nie musi oddawać WPEC-owi 71 mln zł – tak zdecydował sąd II instancji, który rozpatrywał sprawę o tzw. pożytki związaną z błędnie przeprowadzoną blisko 10 lat temu komunalizacją ciepłowni w Lubinie.

Orzeczenie sądu jest również korzystne dla Gminy Miejskiej Lubin, gdyż orzekł on, że samorząd nie jest stroną w sprawie pomiędzy WPEC-em, a Termalem.

Przypomnijmy, że w pierwszej instancji WPEC również nie osiągnął sukcesu, gdyż na jego rzecz zasądzono jedynie 4 mln zł., a nie tak jak wnosił 71 mln zł.

- Wyrok jest dla nas korzystny - mówi Piotr Chojnacki prezes MPEC Termal w Lubinie. - Trwający proces uniemożliwiał bowiem prywatyzację spółki, gdyż nie była znana jej przyszłość. Dziś sprawa jest wyjaśniona, a działalności firmy nic już nie zagraża.

Zgodnie z wyrokiem Termal na rzecz WPEC



będzie musiał zapłacić 1,3 mln zł. Jak się jednak okazuje znacząca część tej kwoty została już pomiędzy firmami rozliczona. Zdaniem Chojnackiego Termalowi do uregulowania pozostało około 60 tys. zł.

Proces o pożytki z tytułu błędnie przeprowadzonej komunalizacji ciepłowni w Lubinie i bezumownego korzystania z majątku WPEC przez Termal ciągnął od kilku lat. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Termal wydał mają-

tek, którym zarządzał przedsiębiorstwu w Leśnicy. Większość jego pracowników została również zatrudniona przez oddział WPEC w Lubinie.

Wyrok jest prawomocny. WPEC będzie musiał ponieść koszty procesowe i pełnomocników stron, które pozywał, czyli Gminy Miejskiej Lubin i Termalu. W przypadku Lubina do zwrotu będzie około 45 tys. zł.

(INF)

Zabierze 16 dzieci

Autobus dla niepełnosprawnych

Nowoczesny 16- miejscowy, specjalnie wyposażony, autobus przekazano Zespołowi Szkół Specjalnych w Lubinie.

Będą nim podróżowały dzieci niepełnosprawne. Pojazd wyposażony jest w windę dla wózków inwalidzkich. W środku po zdeмонтовaniu pięciu siedzących zmieszczą się dwa wózki z dziećmi.

- Zakup autobusu został sfinansowany przez powiat lubiński i Fundację Polska Miedź – mówi Małgorzata Drygas-Majka, starosta lubiński. - Łącznie będzie kosztował 209 tys. zł.

Fundacja Polska Miedź przekazała szkole 28,5 tys. zł pozostała część pieniędzy pochodzi z budżetu powiatu. W tym roku do zapłacenia jest 115 tys. zł pozostała część pieniędzy dzięki dostawcy pojazdu Firmie Re-Wo Auto Serwis z Lubina zostanie uregulowana dopiero w przyszłym roku.

Autobus codziennie dowozi dzieci z terenu Lubina do szkoły. Poprzedni po dziesięcioletniej eksploatacji nie gwarantował już bezpiecznego transportu, dlatego konieczna była jego wymiana na nowy.

(INF)

Uczcić pamięć o poległych

Stan wojenny

W nocy, z 12 na 13 grudnia 1981 roku wprowadzony został Stan wojenny.

Zaprzestano nadawania audycji radiowych i telewizyjnych, w słuchawkach telefonicznych zapanowała cisza.

Od godz. 6 rano w pierwszych programach radia i telewizji nadawano przemówienia gen. Jaruzelskiego. Na ulicach pojawiły się czołgi, wozy opancerzone i uzbrojone patrole ZOMO. Podstawowe prawa obywatelskie zostały ograniczone. Aresztowano lub internowano łącznie ponad 10 tys. osób. Wśród internowanych byli czołowi działacze „Solidarności”, działacze opozycji, naukowcy, ludzie kultury i sztuki, na-

uczyciele. Już pierwszej nocy zatrzymano i wywieziono około 5 tysięcy osób. Zawieszono, a następnie rozwiązano wszystkie związki zawodowe, zdelegalizowano część organizacji społecznych, zakazano strajków, zmilitaryzowano podstawowe dziedziny gospodarki. Bez zgody komunistycznych władz nikomu nie wolno było opuszczać miejsca zamieszkania. Korespondencja podlegała cenzurze. Wprowadzono godzinę milicyjną, początkowo od 22 do 6, potem od 23 do 5 rano.

Stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 r., a 22 lipca 1983 odwołany.

By uczcić pamięć o poległych, prześladowanych i pokrzywdzonych w tamtym okresie Polaków, również w Lubinie, w 25 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego przedstawiciele lokalnych władz, samorządowcy oraz mieszkańcy naszego miasta złożyli kwiaty pod Pomnikiem Solidarności.



**Lubmed remontuje kolejną
przychodnię zdrowia**

„Gwarków” na półmetku

Zakończono pierwszy etap prac gruntowny remont ośrodka zdrowia przy ul. Gwarków w Lubinie. Wyremontowany jest już cały parter przychodni. W gabinetach jest również nowe wyposażenie.

Wewnątrz przychodni wcale nie przypomina ośrodków zdrowia, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Ściany pomalowane w pastelowych kolorach i nowocześnie wyposażone gabinety.

- Remontowane kolejne przychodnie są najlepszym dowodem, że prywatyzacja miejskich ośrodków zdrowia była właściwym krokiem, gdyż remonty finansowane są ze środków własnych Lubmedu - mówi Robert Raczynski, prezydent Lubina. - W momencie prywatyzacji rola miasta została zakończona. Teraz mamy większą konkurencję na rynku usług medycznych, a miejskie przychodnie nie straszą szarością i ciemnością tylko są czystymi jasnymi i estetycznymi obiektami z doskonałą opieką.

Przypomnijmy, że pierwszą przychodnią, którą Lubmed wyremontował była ta przy ul. Wyszyńskiego. Prace zakończono w ubiegłym roku. Teraz roboty prowadzone są ośrodku przy ul. Gwarków. Następny w kolejności będzie ten zlokalizowany przy ul. Armii Krajowej.

- Zmieniliśmy standard przychodni - mówi Małgorzata Albrechowicz, dyrektor w Lubme-

dzie. - O tym, że to był właściwy krok świadczą komentarze pacjentów, którzy schodząc z górnej części przychodni, którą zaczęliśmy dopiero remontować mówią: na górze macie jeszcze wczesnego Gierka, ale na dole jest już nowoczesna Europa.

Łukasz Chmielewski prezes Lubmedu dziękował pacjentom. - Gabinety lekarskie w trakcie prac ciągle były przenoszone do innych pokoi. Na szczęście pacjenci okazali nam dużą wyrozumiałość, a teraz będą przyjeżdżać w godziwych warunkach.

Przy ul. Gwarków Lubmed planuje rozszerzyć specjalistykę lekarską m.in. o dermatologię z całym zapleczem zabiegowym. Nieporównywalnie do tego co było wcześniej zmieniają się warunki przyjęć do ginekologa. Panie przed wizytą u lekarza będą miały do dyspozycji zaplecze sanitarne.

Wśród zmian, które nastąpiły w przychodni będzie uruchomienie rejestracji, w której pielęgniarek od pacjentów nie będą odgradzały szyby.

(INF)



R
E
K
L
A
M
A



Ekspozycja na powierzchni 5000 m²

Transport w obrębie 30 km GRATIS!

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY

BLACK RED WHITE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebloMarket

dyskont meblowy



Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Lubin, ul.. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

www.meblarz.pl

Lis Major i nieomylnie Prezydium

**Górnicy Stan, hej niech nam żyje!
Niech żyje nam Górniczy stan!**

Takie słowa zabrzmiały niedawno na ulicach Lubina. Wystrojeni w swoje odświętne mundury, z pieśnią na ustach górnicy przechadzają się po ulicach obwieszczając wszystkim mieszkańcom, że 4 grudzień to dzień Świętej Barbary - patronki "ludzi narażonych na wybuchy", artylerzystów,



Coroczna uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego – odkrywcy złóż rud Polskiej Miedzi

górników, pracowników prochni. Patronat św. Barbary przyjęli górnicy prawie na

całym świecie.

Do polski ten zwyczaj przybył z terenów dzisiejszych Czech.

Obchody Barbórki rozpoczynają się uroczystą Mszą Świętą. Później następuje rozdanie szpad zasłużonym górnikom i biesiadowanie.

Tradycja Barbórki jest starannie kultywowana we wszystkich ośrodkach górniczych, a pochody lisów, skoki przez skórę, karczmy piwne, zabawy górnicze są jej stałymi elementami.

Tradycje związane z obchodami Barbórki na dobre zagnieździły się w codzienno-



Comber - spotkania piękniejszej części górniczej społeczności

ści Oddziałów Górniczych KGHM i mieszkańców naszego miasta. Centralne i zakładowe karczmy piwne, tradycyjny skok przez skórę i pochód Lisa Majora z roku na rok stają się coraz bardziej widowiskowymi elementami górniczego święta.

Karczmy piwne, inaczej spotkania gwa-



Wręczenie honorowych szpad górniczych zasłużonym pracownikom KGHM

reckie dostarczają dużo wyśmienitej zabawy. Uczestnikami karczmy piwnej są Stare Strzechy, zasłużeni gwarkowie i zaproszeni goście. Górnicy biesiadujący wraz ze Starymi Strzechami i dostojnymi gośćmi poczytują sobie to wyróżnienie za zaszczyt. Władzę absolutną podczas karczmy stanowi Wysokie i Nigdy Nieomylnie w Sprawach Piwnych Prezydium.

Liczne konkursy, zdrowa rywalizacja i

możliwość wyśmiania swoich zwierzchników, a to wszystko w męskim gronie do którego nie ma prawa wejść żadna kobieta. Z kolei kobiety mają swoje babskie combry, na których jest dużo muzyki, tańców, śpiewu i niewyszukanego humoru.

I karczmy, i combry rządzą się swoimi prawami, a zabawom nie ma końca.

(PD)

Fair Play rozdane

Zakończyła się IX edycja Programu Promocji Kultury Przedsiębiorczości „Przedsiębiorstwo Fair Play”. Jest to inicjatywa stawiająca sobie za cel promocję zasad etyki i kultury przedsiębiorczości w biznesie.

W gronie 653 laureatów uhonorowanych tym certyfikatem nie zabrakło rów-

nież firm z naszego miasta. „Przedsiębiorstwem Fair Play” w Lubinie tytułować się mogą:

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ELECTUS S.A., KGHM Polska Miedź S.A., Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr oraz Re-Wo.

- Nie uchylamy się od wyteżonej pracy, ale też nie zamierzamy sygnować swoimi nazwiskami błędnych bądź nietrafionych decyzji koalicji – mówi Tymoteusz Myrda z Lubin 2006. - Najwyraźniej decyzje co do komisji to dalsza tendencja koalicji do obsadzania swoimi ludźmi wszystkich stanowisk.

Przedstawiciele koalicji zgodnie twierdzą, że Lubin 2006 nie chciał, aby jego przedstawiciele obsadzili stanowiska wiceprzewodniczących, aby pokazać, że koalicja bierze wszystko dla siebie.

- Trzeba powiedzieć wprost – mówi Piotr Stefaniak radny koalicyjny. – Lubin 2006 nie zgłosiło nawet kandydatów na wiceprzewodniczących komisji.

W rezultacie większość w radzie musiała wszystkie stanowiska obsadzić swoimi radnymi. Rządzący zadeklarowali jednak, że w każdej chwili jeżeli Lubin 2006 będzie chciało współuczestniczyć w pracach prezydiów komisji ustąpi z zajmowanych stanowisk wiceprzewodniczących.

Platforma i PSL w sejmiku

Lubin ma dwóch przedstawicieli w Sejmiku Dolnośląskim.

Norbert Wojnarowski i Piotr Borys zostali radnymi Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

W trakcie ubiegłotygodniowej sesji tego samorządu ukonstytuowały się jego władze. Wybrano nowego marszałka i zarząd województwa. Marszałkiem został Andrzej Łoś rekomendowany przez PO i PSL, a członkami zarządu - Tadeusz Drab, Marek Moszczyński,

Patryk Wild i Piotr Borys. O podziale stanowisk w prezydium sejmiku również decydujący głos miała koalicja PO-PSL. Przewodniczącym został Stanisław Longawa z PSL, wiceprzewodniczącym Stanisław Jurcewicz z PO i Jan Rymarczyk reprezentujący porozumienie Lewica i Demokraci.

We władzach nie zasiadają przedstawiciele PiS, gdyż nie udało się nawiązać współpracy. PiS będzie w opozycji.

(INF)

Obradowali radni powiatu

Marek Lech Dłubała został nowym radnym Rady Powiatu w Lubinie. Stało się tak w związku z wygaśnięciem mandatu radnego Roberta Raczyńskiego, który został prezydentem Lubina.

Dłubała uzyskał kolejno największą liczbę głosów wobec czego został zaprzysiężony i tym samym wziął udział w obradach II sesji rady powiatu. Radni uchwalali na niej składy osobowe komisji. Wywołało to niezadowolenie radnych Lubin 2006, którzy uważają, że zostali pominięci przez rządzącą powiatem koalicję PO-PiS.

**Bezpiecznych podróży
w 2007 roku życzy:**

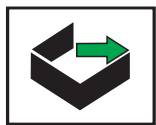


MOJE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.

**Najtańsze
ubezpieczenie
OC w mieście**

tel. 0 604 685 758
0 502 018 320

do 900 cm³ od 188 zł
901 - 1300 cm³ od 251 zł
1301 - 1600 cm³ od 331 zł
1601 - 2000 cm³ od 392 zł
powyżej 2000 cm³ od 535 zł
NNW tylko 15 zł
Dodatkowo w pakiecie 10% zniżki



MUNDO

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami MUNDO Sp. z o.o.
ul. Zielona 1, 59-300 Lubin, tel. 076 / 844 38 52, fax 076 / 842 63 50

Zapobieganie powstawaniu odpadów

Coraz częściej zdajemy sobie sprawę z tego, że nasze środowisko z każdym dniem staje się coraz bardziej zanieczyszczone. Wysypiska mają ograniczoną pojemność, a odpady które wytwarzamy z roku na rok są coraz większe. Nie trudno wyobrazić sobie takiej przyszłości gdzie trudno będzie znaleźć zakątek ziemi nie skażony śmieciami. Żeby zatrzymać ten proces należy szczególną uwagę zwrócić na swoje zachowanie i wypracować nawyki, które będą korzystne dla naszej przyrody.

Poniżej przedstawiono szesnaście wskazówek, których wdrożenie do naszego codziennego życia pozwoli na zmniejszenie produkcji odpadów.

1. Unikaj opakowań. Ponieważ dużą część naszych zakupów stanowią opakowania, unikając ich nadmiaru znacznie przyczyniamy się do zmniejszania się ilości śmieci. Sposobem na to może być, m.in. częstsze robienie zakupów pakowanych do toreb wielokrotnego użytku.
2. Wybierz jak najmniej szkodliwe opakowanie. Opakowania różnią się między sobą pod względem szkodliwości dla środowiska. W wielu przypadkach jest jasne, które opakowanie jest najmniej uciążliwe dla środowiska. Do ekologicznych opakowań zalicza się: szklane butelki, papier i kartony i puszki metalowe.
3. Kupuj napoje tylko w butelkach szklanych i za kaucją. Napoje - wody mineralne i soki - w butelkach mają nie tylko bardziej przyjazne środowisku opakowanie i niższą cenę. Często górują one wyższą jakością nad napojami w opakowaniach.
4. Zdecyduj się na zakupy w większych opakowaniach. Jeśli to możliwe, staraj się kupować towary w większych ilościach. Unikaj towarów w małych porcjach np. mini jogurty, soki (oczywiście nie dotyczy to artykułów, które przed spożyciem mogłyby ulec zepsuciu).

5. Korzystaj z pudełek, pojemników i kubków, które nadają się do wielokrotnego wykorzystania. Do przechowywania artykułów żywnościowych najlepiej jest użyć trwałych pojemników z przykrywkami zamiast jednorazowych - z folii plastikowej czy aluminiowej.

6. Twój wybór to: artykuły trwałego użytku i nadające się do powtórnego wykorzystania. Niemal wszystkie towary są do zdobycia w formie nadającej się do dłuższego użycia, np. chusteczki do nosa, pieluszki, zapalniczki, pióra, latarki i maszynki do golenia.

7. Miej zawsze przy sobie torbę na zakupy. Płócienna torba na zakupy jest prostym i przydatnym rozwiązaniem. Pod każdym względem jest lepsza od torebki plastikowej. Stojąc przy kasie uważaj na to, by twoje zakupy nie zostały zapakowane do plastikowej torebki.

8. Oszczędzaj papier.

- Istnieje wiele sposobów oszczędzania papieru:
- Piszac używaj papieru dwustronnie,
- Używaj częściowo zużytego papieru do robienia drobnych notatek,
- Używaj powtórnie dużych kopert nalepiając na nie nowe nalepki adresowe,
- Protestuj przeciwko otrzymywaniu nie adresowanych broszur reklamowych i lokalnych pism, którymi nie jesteś zainteresowany.

9. Unikaj artykułów, które po wyrzuceniu stanowią niebezpieczne odpady. Nie tylko opakowania mogą być uciążliwe dla środowiska, ale również i sam produkt może zawierać trujące związki chemiczne. Dotyczy to między innymi farb, baterii, środków ochrony roślin oraz freonów zawartych w aerozolu, piankach i lodówkach oraz wszelkich artykułów z PCW. W przypadku wielu artykułów istnieją alternatywne rozwiązania nie prowadzące do powsta-

nia szkodliwych odpadów.

10. Zastąp substancje toksyczne. Zaskakująca liczba zwykłych produktów domowego użytku, od środków czystości do tkanin syntetycznych, zawiera niebezpieczne związki chemiczne. Istnieje wiele alternatywnych produktów nietoksycznych, ale trzeba wiedzieć, czego unikać i co można zastąpić czymś innym.

11. Wyrzuć zużyte szklane opakowania do specjalnego pojemnika na szkło. Słuczka może być z powodzeniem przetworzona na surowiec do produkcji nowych butelek i słoików. Pozwoli to zaoszczędzić od 25 do 30% energii, a przez to zmniejszy się szkodliwy wpływ na przyrodę i krajobraz.

12. Przeznacz zużyty papier na makulaturę. Makulatura stanowi 70% materiału używanego do produkcji nowego papieru gazetowego. Jest to bardzo dobre rozwiązanie. W ten sposób oszczędza się duże powierzchnie lasów, produkuje się mniej odpadów i w mniejszym stopniu zanieczyszcza się środowisko.

13. Daj drugą "życiową szansę" twojej odzieży i innym materiałom tekstylnym. Dawne cza-

sy, kiedy to używaliśmy nasze ubrania aż do całkowitego znoszenia, minęły bezpowrotnie. Pewne ilości odzieży są gromadzone w punktach opieki społecznej. Jednak o wiele więcej z nich kończy swój żywot na śmietniku, jako odpady.

14. Przedłuż okres żywotności mebli i wyposażenia domowego. Zepsuty przedmiot w wielu wypadkach może zostać naprawiony. Dzięki sklepom skupującym używane meble i przedmioty domowego użytku. Wiele nadal wartościowych rzeczy nie trafia na śmietnik. Dopiero w momencie, gdy artykuł nie nadaje się już zupełnie do użytku, umawiamy się z gminnym zakładem oczyszczania, co do daty usunięcia wielowymiarowych odpadów.

15. Przechowuj osobno odpady pochodzenia organicznego (kuchenne i ogrodowe). Blisko połowę śmieci z gospodarstw domowych stanowią odpady organiczne, tzn. odpady roślinne i zwierzęce, które w procesie powolnego rozkładu mogą być przetworzone na kompost. Coraz więcej miast wprowadza już stopniowo osobną zbiórkę odpadów organicznych i ich przeróbkę w kompostowniach.

16. Przechowuj oddzielnie wszelkie odpady niebezpieczne. Każdy człowiek wyrzuca w ciągu roku przeciętnie 20 kg niebezpiecznych odpadów, z tego zaledwie 2 kg odpadów jest zbierane oddzielnie i unieszkodliwiane.



OGŁOSZENIA RTBS

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o.

w Lubinie ul. Rzeźnicza 1

tel. (076) 724-09-90

**Przyjmie do pracy
w dziale inwestycji**

INŻYNIERA BUDOWNICTWA

uprawnienia budowlane
do pełnienia samodzielnych funkcji
technicznych w budownictwie
mile widziane.

Oferty należy składać w siedzibie spółki.

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o.

w Lubinie ul. Rzeźnicza 1

tel. (076) 724-09-90

**Ogłasza nabór na
NOWE MIESZKANIA
NA WŁASNOŚĆ**

w Lubinie przy ul. Ks. K. S. Wyszyńskiego
(oś. Przylesie)

jedno-pokojowe, dwu-pokojowe i trzy-pokojowe
pow. 33 m² – 64 m²
w atrakcyjnej cenie
z możliwością wykorzystania premii gwarancyjnej
z książki mieszkaniowej PKO.

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółki w Lubinie, ul. Rzeźnicza 1 Wydział Inwestycji, pokój Nr 118, tel. (076) 724-09-90 wew. 14.

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o.

w Lubinie ul. Rzeźnicza 1

tel. (076) 724-09-90

**Oferuje
NOWE MIESZKANIA
NA WŁASNOŚĆ**

w Lubinie przy ul. Zwierzyckiego
(oś. Zalesie)

Mieszkania jedno-pokojowe, dwu-pokojowe, trzy-pokojowe i cztero-pokojowe o pow. 40 m² - 90 m² w atrakcyjnej cenie.

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółki w Lubinie, ul. Rzeźnicza 1 Wydział Inwestycji, pokój Nr 118, tel. (076) 724-09-90 wew. 14.

Złoty certyfikat „Przedsiębiorstwa Fair Play” 2006 dla MPWiK w Lubinie

8 grudnia 2006 r. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się uroczysta Gala IX edycji programu Promocji Kultury Przedsiębiorczości „Przedsiębiorstwo Fair Play”. Tytuł ten przyznawany jest przez Kapitułę Programu Fair Play oraz Krajową Izbę Gospodarczą.

Już kolejny raz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji z Lubina otrzymało certyfikat „Przedsiębiorstwa Fair Play”. W tym roku jednak kapituła uhonorowała Lubieńską firmę złotym certyfikatem, co jeszcze bardziej podkreśla jej miejsce w elitarnej grupie przedsiębiorstw nowoczesnych i nastawionych na świadczenie usług na najwyższym poziomie. Świadczy o tym fakt, że współpraca z firmą o tym tytule nie jest obciążona żadnym ryzykiem gospodarczym, ponieważ została zweryfikowana przez organizatorów programu. Tytuł „Fair Play” wzbudza zaufanie zarówno kontrahentów, jak i klientów. Przedsiębiorstwa „Fair Play” udowadniają, że również w biznesie istnieją zasady etyczne, uczciwości i partnerstwo względem kontrahentów.

Program „Przedsiębiorstwo Fair Play” jest to przedsięwzięcie realizowane na ska-

łę ogólnopolską, w którym oceniane są wszystkie aspekty działalności firmy, sposób i styl prowadzenia działalności przedsiębiorstwa a nie tylko wyniki ekonomiczne czy jakość wyrobów. Ideą programu jest promocja zasad etyki i kultury przedsiębiorczości w biznesie, a także poprawianie wizerunku przedsiębiorstw polskich, poprzez promowanie w środkach masowego przekazu firm, które rzetelnie i zgodnie z zasadami etyki, prowadzą działalność gospodarczą. Idea konkursu dotyczy również propagowania i zachęcania wszystkich firm do zachowań etycznych i partnerskich relacji w biznesie a tym samym ich rozwój poprzez wprowadzanie zmian proklijenckich na zewnątrz organizacji.

Uczestnicy programu ubiegający się o przyznanie certyfikatu musieli udowodnić, że w swoich działaniach kierują się rzetelnością, uczciwością oraz lojalnością, potrafią usatysfakcjonować klientów, a także wzorowo wywiązują się ze swoich zobowiązań wobec dostawców i skarbu państwa. W ciągu ośmiu dotychczas przeprowadzonych edycji przyznanych zostało 3363 certyfikatów „Przedsiębiorstwo Fair Play”. Laureaci programu mają możliwość wykorzystania wyników programu w ich dzia-

łalności rynkowej, uzyskując w ten sposób dodatkowy, znaczący argument w walce konkurencyjnej. Uwiarygodnienie przedsiębiorstwa przez uczestnictwo w programie prowadzonym przez niezależne instytucje oraz poddanie się przez firmę badaniu wiarygodności i rzetelności stawia je w pozycji uprzywilejowanej we wszelkiego typu przetargach, konkursach ofertowych i reklamie. Program ma przebieg dwuetapowy, a oceny firm dokonują Komisje: Regionalne i Ogólnopolska, składające się z przedstawicieli administracji i samorządów (w tym gospodarczych), banków i instytucji finansowych, uczelni, organizacji przedsiębiorców, ZUS, organów podatkowych. Nad całością pieczę sprawuje Kapituła, w której zasiadają autorytety życia politycznego i gospodarczego.

Przedsiębiorstwa, którym przyznano został tytuł „Przedsiębiorstwa Fair Play” 2006, to firmy, w których pracownicy tworzą zespoły ludzi zaangażowanych, kreatywnych i zadowolonych ze swojego miejsca pracy, menadżerowie uważają za coś zupełnie naturalnego dzielenie się dorobkiem swych firm z innymi, a wrażliwość społeczna i dobroczynność mają zupełnie inne, niż powszechnie znane granice.



Program „Przedsiębiorstwo Fair Play” skierowany jest do firm, które:

- są nieprzeciętne,
 - w swej działalności kierują się uczciwością, rzetelnością i lojalnością,
 - potrafią usatysfakcjonować klientów,
 - wzorowo wywiązują się ze swoich zobowiązań wobec dostawców,
- oraz w których:
- pracownicy to zespoły ludzi zaangażowanych, kreatywnych i zadowolonych ze swojego miejsca pracy,
 - menadżerowie uważają za coś zupełnie naturalnego dzielenie się dorobkiem swych firm z innymi,
 - społeczna odpowiedzialność biznesu, wrażliwość społeczna i dobroczynność mają zupełnie inne granice.



Jarosław Wantuła
Prezes Zarządu
MPWiK w Lubinie

Wierzę, że uzyskany złoty certyfikat „Przedsiębiorstwa Fair Play” jest dla naszego przedsiębiorstwa nie tylko miłą nagrodą i powodem do dumy, lecz przede wszystkim potwierdzeniem wysokich standardów obsługi naszych klientów. To wyróżnienie to również dowód dbałości o zrównoważony rozwój firmy, uwzględniający potrzeby Lubina i jego mieszkańców. Certyfikat jest także mocnym argumentem w rozmowach z kontrahentami oraz motywacją do podnoszenia jeszcze wyżej jakości oferowanych usług.



...Jest taka noc, na którą człowiek czeka i za którą tęskni.

Jest taki wyjątkowy wieczór w roku, gdy wszyscy obecni

gromadzą się przy wspólnym stole.

Jest taki wieczór, kiedy gasną spory.

Wieczór, gdy łamiemy opłatek, składamy życzenia...

To noc wyjątkowa... Jedyna... Niepowtarzalna...

Noc Bożego Narodzenia.

Zarząd i pracownicy MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie

składają wszystkim swoim Klientom

życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej

pomyślności w Nowym 2007 Roku

Koncert Charytatywny

We wtorek, 12 grudnia, na dużej sali CK Muza odbył się Koncert Charytatywny, którego dochód został przeznaczony na potrzeby Domu Małych Dzieci w Jaworze oraz na zakup krzesła rehabilitacyjnego

dla 7-letniej, niepełnosprawnej Anitki.

Dom Małych Dzieci jest miejscem, gdzie trafiają już niemowlaki i przebywają tam do 5 roku życia. W większości są to dzieci zaniedbane wychowawczo oraz takie, któ-

re nigdy nie zaznały ciepła rodzinnego. Obecnie przebywa tam 40 dzieci lecz w związku z ciężką sytuacją finansową ośrodka, liczy się dla niego każdy grosz. Zbierane podczas zbiórek pieniądze stanowią fundament działalności tej instytucji. Myślę, że zbiera się duża ilość pieniędzy, choćby z tego względu, że przyszli uczniowie ze szkół. Mimo, że każdy daje drobne pieniądze, to jednak w sumie daje to znaczne kwoty dla dzieci - mówiła po występie Kaja Kowalczyk

Wolontariat II LO, które było organizatorem koncertu, już od 4 lat wspiera Dom Małego Dziecka, nie tylko materialnie, ale także duchowo. Oprócz zbiórek pieniędzy, zabawek czy środków chemicznych organizuje także wyjazdy dla maluchów i spędza z nimi czas, by czuli się komuś potrzebni i kochani. Dzięki takim akcjom charytatywnym, jak koncert w CK Muza, instytucje takie póki co jeszcze funkcjonują, stając się jedynym domem dla dużej liczby dzieci.

Koncert charytatywny zaczął się o godzinie 10.00. Na scenie zaprezentowały się lubińskie zespoły rockowe: Overcast i Bittersweet Taste, Kabaret Nic oraz uczniowie II LO i Zespołu Szkół w Chocianowie. Wszyscy, którzy wystąpili na koncercie podkreślają, że takie akcje są niezmiernie potrzebne. Koncerty charytatywne przydarzają nam się bardzo często i zawsze chętnie w nich uczestniczymy - mówi Mariusz Tryniszewski z Overcast. Nazwa zespołu wzięła się z czasów, kiedy Mariusz zajmował się jeszcze graffiti. Mieliśmy plan, żeby zrobić "nielegal". Polega to na tym, że wpada się w nocy z puchami i maluje się ściany. No i wymyśliliśmy sobie logo Overcast, czyli "zagłębiony w chmurach" - wspominał basista zespołu.

Zespół nie chce się muzycznie zaszufladkować. Chłopaki grają muzykę składającą się z wielu gatunków, a sami swój styl nazywają fusion.

Podobnego zdania, co Mariusz o występach dobroczynnych, jest Bartek Laskowski z Kabaretu NIC, dla którego był to pierwszy występ charytatywny - Cieszymy się z tego, co robimy. Występy sprawiają nam przyjemność i cieszymy się, że dzięki temu możemy komuś pomóc - mówił po występie. Ich przygoda z kabaretem zaczęła się w gimnazjum. Zachęciła ich do tego nauczycielka z historii. Początkowo robili przedstawienia dla klasy, potem zaczęli brać udział w występach szkolnych



Zespół Overcast: Mariusz Tryniszewski, Bobusz Stępak i Krzysztof Gumienny



Zespół Bittersweet Taste.tif

i w ten sposób powstała cała formacja NIC. Starają się nie wzorować na innych kabaretach, a pomysły na skecze biorą najczęściej z polskich filmów.

Z pewnością podobnych koncertów powinno być więcej, bo ludzi potrzebujących pomocy stale przybywa. Na naszą hojność i opiekę liczą nie tylko dzieci ale także osoby dorosłe, starsze i schorowane, opuszczone przez swoich bliskich. Dla takich ludzi ważna jest nie tylko pomoc finansowa, ale czasem i zwykła rozmowa, która nie pozwala im zapomnieć, że komuś na nich zależy.

TESCO

**Serdeczne życzenia
wielu radosnych doznań z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego co najlepsze
w każdym dniu nadchodzącego
Nowego Roku życzą
Dyrekcja i pracownicy**

TESCO

dla Ciebie
dla Rodziny



KALENDARZ IMPREZ „GWIAZDKA 2006”

*Zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzą pracownicy i dykcja Ośrodka Sportu i Rekreacji
oraz Miejskiego Impresariatu Kultury w Lubinie.*

27.12.2006r. (środa) godz. 9.30 Hala OSiR
GWIAZDKOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ rocznik 1991/92

28.12.2006r. (czwartek) godz. 9.30 Hala OSiR
GWIAZDKOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ rocznik 1993 i młodszy

28.12.2006r. (czwartek) godz. 13.30 Kregielnia OSiR
GWIAZDKOWY TURNIEJ KRĘGLARSKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

31.12.2006r. (niedziela) godz. 11.00 Kregielnia OSiR
SYLWESTROWY TURNIEJ KRĘGLARSKI DLA DOROSŁYCH - wpisowe 10 zł



Miejski Impresariat Kultury
ul. Odrodzenia 28 B
tel. 8455 830, 8455 831
www.mik.lubin.pl



MOPIWTU

OSiR
ul. Odrodzenia 28 B
tel. 8455 828, 8455 832
www.osirlubin.pl



Już po raz czwarty CK Muza zorganizowało Betlem Lubieńskie. Po raz kolejny z tej okazji do Lubina zawiązały gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Już drugi raz z rzędu w Klubie pod Muzami zaprezentował się zespół Happysad. To był już ich trzeci występ w naszym mieście. Za

rodzeniowymi i zaprezentowała te z nich, które wystawiano na Krakowskim Rynku. Podczas świątecznego występu towarzyszyli artyście: skrzypek Tomasz Góra i pianista Konrad Mastylło.

Trzeci dzień Lubińskiego Betlejem należał do dzieci. Specjalnie dla nich

LUBIŃSKIE BETLEJEM 2006



każdym razem są entuzjastycznie witani przez lubińską publiczność. Nie inaczej było tym razem. Klub w Muzie wypełnił się po brzegi. Wszyscy z niecierpliwością czekali na moment, kiedy Jakub „Quka” Kawalec i koledzy wyjdą na scenę. Przywitano ich burzą oklasków. Zespół odwdziczył się wspaniałym koncertem. Zagrali zarówno najbardziej znane hity jak piosenki mniej znane, na przykład „wole marihuanę...”. Blisko dwugodzinny koncert dostarczył fanom niesamowitych przeżyć, które z pewnością pozostaną w nas na długo. Liczymy na to, że za rok zespół wystąpi po raz kolejny na Lubińskim Betlejem i zaprezentuje utwory z nowej płyty, która miejmy nadzieję, pojawi się już niebawem.

Drugiego dnia Betlejem, czyli 16 grudnia, wystąpiła dla nas Anna Szałapak, artystka krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Już od dawna koncertuje w kraju i za granicą, przedstawiając przygotowane przez siebie spektakle muzyczne, takie jak „Z czego składa się świat” czy „Żywa woda”. Anna Szałapak wykonuje utwory najsłynniejszych poetów i kompozytorów polskich, m.in. Agnieszki Osieckiej, Czesława Miłosza, Zbigniewa Preisnera czy Jana Kantego Pawłuśkiewicza. W klubie pod muzami opowiadała o zwyczajach związanych z szopkami bożona-

CK Muza przygotowało dwie imprezy. Pierwszą z nich był spektakl „Jemiołuszek, świąteczny duszek”. Przedstawienie opowiadało o zabawnych perypetiach pewnego elfa, który na każde Boże Narodzenie opuszcza swoje ulubione miejsce w konarach drzew, by zawędrować do ludzkich domostw. Tym razem spotkała go niemiła niespodzianka, w pośpiechu zahaczył o jedno z drzew i znalazł się objęciach Misia. Dzieci zgromadzone w sali CK Muza śmiechem i brawami pomagały Jemiołuszkowi wyjść ze wszystkich tarapatów. Jeszcze tego samego dnia, po południu, w Klubie pod Muzami odbył się specjalny Koncert Zimowy. W świąteczny klimat wprowadzili nas uczestnicy warsztatów wokalnych i warsztatów tańca flamenco.

Jak co roku, Lubińskiemu Betlejem towarzyszyło przekazanie światła pokoju przez harcerzy. Betlejemskie Światło Pokoju zawiązało do naszego miasta już po raz 16. Tym razem przekazanie ognia mieszkańcom nastąpiło w niedzielę, w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbe. Betlejemskie światło jest symbolem pokoju, wzajemnego zrozumienia ludzi i narodów. Jest znakiem nadziei na lepsze życie, pozbawione konfliktów i waśni. Co roku ogień jest przewożony samolotem z Ziemi Świętej do Wiednia. W przeszłości, ze względu na skomplikowaną sytuację w relacjach izraelsko-palestyńskich zdarzało się, że nie można było odebrać światła w samym Betlejem. Wtedy dzieci izraelskie i palestyńskie przewoziły ogień do Tel Awiwu a nawet do samego Wiednia. Do Polski ogień dociera dzięki harcerzom, którzy odebrały go od skautów słowackich na przejściu granicznym Łysa Polana. Stamtąd, przez Kraków i Jasną Górę, trafia do nas. Podczas uroczystości w lubińskim kościele każdy mieszkaniec miasta mógł zabrać ze sobą.



Symboliczny ogień zostanie także roznieiony do wszystkich potrzebujących, szpitali, urzędów, kościołów i innych instytucji. Lubińscy harce-

rze, którzy podjęli się tego zadania, poprzez służbę swojej małej ojczyźnie pokazują, co oznacza niesienie pokoju i idea braterstwa.



horoskop

Baran

W Nowy Rok Baran wkroczy z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Jednak z powodu sporej ilości wchłoniętych w noc sylwestrową drinków i natłoku obowiązków zawodowych, trudno mu będzie utrzymać szampański humor na początku miesiąca. Nie powinien forsować nadwątłego zdrowia i pozostać w stanie spoczynku, zwłaszcza że styczeń może przynieść mu całkiem nowe miłosne wrażenia. W styczniu w pracy Baran spotka się z nowymi wyzwaniami i pokona je z sukcesem - o ile, oczywiście, poradzi sobie z wahaniami nastroju.

Byk

W styczniu Byk ma szansę zrealizować swoje noworoczne postanowienia - pod warunkiem, że od samego początku ostro przystąpi do działania. Będzie on widział jedynie własny cel, nie dostrzegając interesów bliskich. W tym miesiącu, niestety, mogą wybuchać konflikty, ujawniać się różnice zdań i upodobań, zarówno na gruncie zawodowym, jak i prywatnym. Mimo to, energia pod koniec miesiąca będzie go wręcz rozpierała.

Bliznięta

Początek roku to dla Blizniąt idealny okres do złapania wiatru w żagle. Życie zawodowe osób spod tego znaku będzie stało w styczniu pod znakiem permanentnej kontroli, testowania i sprawdzania. Warto się zatem zmobilizować, wykazać operatywnością i konkretnymi w działaniu, a przy tym mieć oczy dookoła głowy i wypatrywać okazji. Nuda w związku może zniszczyć nawet najlepiej zapowiadające się uczucie. Bliznięta dostaną jednak w styczniu odpowiednią broń do walki z ewentualną stagnacją.

Rak

W zeszłym roku nic się nie działo, ale teraz się ruszy - tak w skrócie można podsumować styczniową prognozę dla osób spod znaku Raka. Naprawdę warto dodać gazu w sprawach zawodowych, bo może się okazać, że jakieś ważne drzwi, które przed Rakami były zamknięte na klucz, teraz ustąpią za lekkim naciśnięciem klamki. Również życie uczuciowe nabierze rumieńców. Organizm może domagać się w związku z tym więcej snu i nie warto go w tym względzie ignorować. Wskazane jest nawet nieco większe niż zwykle obżarstwo.

Lew

Lew w styczniu będzie zwycięzcą. Wzmocniony po porażkach z poprzedniego roku, będzie pewny sie-

bie, rzutki i energiczny. Wrodzony urok pozwoli mu zjednać do swoich racji nawet najbardziej zapalczywych oponentów, a szczęśliwa gwiazda zadba o budżetowy dostatek w styczniu. Niektóre Lwy mogą poczuć w pierwszych dniach nowego roku silną potrzebę uczuciowego pogłębienia przelotnych znajomości i romansów. I tu uwaga: zbyt pochopne podejmowanie decyzji może się skończyć dla Lwa niekorzystnie (nie wszystkie na raz!).

Panna

Nie można mieć wszystkiego i najlepszym na to dowodem będzie sytuacja Panny w styczniu. Po grudniowych zasobach gotówkowych nie zostanie najmniejszy ślad. Niewykluczone, że od początku roku w życiu zawodowym uaktywnią się od dawna uspieni wrogowie. Nie warto dać się sprowokować, zwłaszcza, jeśli będą grać nie fair. Tymczasem w sferze prywatnej, samotne Panny mają okazję do poznania kogoś bliskiego. Stanie się on dla nich podporą, która pomoże zwycięsko przejść przez trudne dni pierwszego miesiąca w roku.

Waga

Osoby spod znaku Wagi w styczniu będą miały wyjątkową łatwość zjednywania sobie ludzi. Niezależnie od czasu, miejsca i okoliczności, Waga załatwi każdą sprawę i pozostawi po sobie jedynie miłe wspomnienia. Pod koniec miesiąca ostrożnie z wydatkami - jedynie te konieczne i przemyślane. Fakt, że Wagę nie łatwo zdobyć, uczyni ją w styczniu obiektem prawdziwego pożądania. Zmiany w wyglądzie można przeprowadzać bez obaw. Zalecamy jednak rozważyć w jedzeniu. Zatrucia pokarmowe zazwyczaj nie dodają wdzięku

Skorpion

Noworoczny Skorpion będzie mistrzem w myśli i działaniu. Do czego się nie dotknie w życiu zawodowym, zostawi konkurentów daleko w tyle, a przełożonych wprowadzi w stan ekstatycznej euforii. Satysfakcja zawodowa zapewni Skorpionom powodzenie w życiu uczuciowym. Na styczeń można planować wspólne zamieszkanie, zalegalizowanie związku lub jego pogłębienie. Mimo, iż ogólna kondycja pozwoli na bardzo aktywny tryb życia, Skorpion nie powinien zapominać o odpoczynku, szczególnie poza miejscem zamieszkania.

Strzelec

Pierwsza połowa miesiąca oznacza dla Strzelca rozpędzanie wewnętrznego silnika. Nie przeszkadzajmy mu, bo jak już to zrobi, nie będzie w stanie go zatrzymać w drugiej połowie stycznia. Praca, dom, hobby - wszystko będzie w stanie pogodzić, bez straty dla własnego zdrowia. Partner Strzelca, podnoszący temperaturę uczuć w związku, może tylko pomóc. Prawdziwa zwyczajka formy ochroni Strzelca przed plagą zimowych wirusów. Niech jednak nie lekceważy pogody i pamięta o szalikul!

Koziorożec

Pomimo, iż w życiu zawodowym Koziorożców w pierwszych dniach stycznia raczej nie wydarzy się nic nadzwyczajnego, powinny ten czas potraktować jako ciszę przed burzą. Nowy rok szykuje dla nich bowiem sporo zmian. Dlatego też warto wstrzymać się trochę z podejmowaniem nagłych decyzji. Również zbyt pochopne decyzje na gruncie uczuciowym mogą skończyć się dla Koziorożca nieciekawie. Wystarczy trochę poczekać, a wszystko samo się wyjaśni.

Wodnik

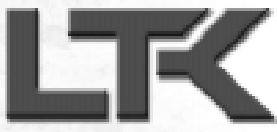
Ambicja nie pozwoli Wodnikom w styczniu spocząć na laurach. To dobry moment na rozpoczęcie wspinaczki po szczeblach kariery. W drugiej połowie stycznia na Wodników czekają służbowe wyjazdy w nieznane dotąd miejsca. Na jednej z licznych w początkach nowego roku imprez samotny Wodnik może totalnie stracić głowę i serce. Ocknięte z zimowego marazmu i rozbudzone osobniki spod tego znaku, powinny zatroszczyć się przy tym o własną kondycję.

Ryby

Od początku nowego roku Ryby będą musiały się mocno nabiegać (napływać). Załatwianie delikatnych spraw urzędowych, okresowy raport dla szefa, czy też udział w strategicznych negocjacjach - to wszystko może czyhać na Rybę już od pierwszych dni stycznia. Z pomocą przyjdzie rodzina i bliscy, którzy pomogą mniej zorganizowanym osobom ogarnąć sytuację. Niestety, szczęście w miłości zostało gdzieś w ubiegłym roku i przynajmniej w pierwszej połowie miesiąca nie warto się pakować w niepewne związki. Tym bardziej z Rakiem.

R E K L A M A

Zdrowych, Wesółych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku życzy



www.ltkredyty.pl

dziewczyna z Lubina



Umowa między państwem a kościołem	Młody służący w Liberii			Oznaki czci		Bokobrody		Jamnik
	Za Stasiem	Chorobliwie skłonna do kradzieży		Człowiek szybki w działaniu	Wielbiład jednogarbny			
Pani z tacą								
Era w dziejach Ziemi								
Gaz do spawania	Pływa do Yastad						Dawna stolica Japonii	
								Dawna jazda
Ustalona kolejność czegoś	Tryton		Apopleksja					
			Brutto - netto					
			Bistro					
Wydalenie				Jednostka indukcji magnetycznej				
Polityk Brytyjski 1894-1947								
	Skorupiak				Przednia część burty w broni myśliwskiej		Półwysep Australii	
	Siostra Baala							
	Karabin maszynowy							
				Rodzaj uprząży				
			Małpiatka nadrzewna (anagram: Loir)					
Głos owcy				Port w Izraelu (palindrom)				
Podstawa								
Brak polysku								

Pojadą na Mistrzostwa

Bogdan Wenta, selekcjoner reprezentacji Polski powołał 18-osobową kadrę, która będzie się przygotowała do występu w Mistrzostwach Świata 2007. Wśród powołanych znalazło się dwóch zawodników Zagłębia Lubin – Tomasz Kozłowski i Bartłomiej Jaszka. W gronie zawodników rezerwowych jest trzech lubińskich graczy - Michał Kubisztal, Piotr Obrusiewicz, Michał Stankiewicz.

Kadrowicze w dniach 1-4 stycznia zbiorą się w Warszawie na konsultacji szkoleniowej. Potem czekają ich dwa turnieje - w Danii i Hiszpanii. W Kopenhadze (5-7 stycznia mierzą się z gospodarzami, Islandią i Norwegią. W Madrycie (12-14 stycznia) za rywali będą mieli gospodarzy, Rosję i Tunezję. Między tymi imprezami czeka ich dwudniowa konsultacja w Warszawie (9-10 stycznia).

Bezpośrednio z Hiszpanii reprezentacja Polski uda się do Magdeburga na krótkie zgrupowanie. 20 stycznia podopieczni Bogdana Wenty, mecze z Argentyną, rozpoczną Mistrzostwa Świata w Niemczech.

Skład reprezentacji Polski:

Bramkarze:

Sławomir Szmał (SG Kronau Ostringen-Niemcy), Adam Weiner (Wilhelmshavener HV-Niemcy);

Rozgrywający:

Michał Jurecki (KS Vive Kielce), Damian Wleklak (Wisła Płock SA), Bartłomiej Jaszka (MKS Zagłębie Lubin), Karol Bielecki, Grzegorz Tkaczyk (obaj S.C. Magdeburg – Niemcy), Marcin Lijewski (SG Flensburg Handewitt - Niemcy), Krzysztof Lijewski (HSV Hamburg – Niemcy), Mariusz Jurkiewicz (J.D. Arrate-Hiszpania), Mariusz Jurasik (SG Kronau Ostringen- Niemcy)

Obrotowi: Zbigniew Kwiatkowski (Wisła Płock SA), Bartosz Jurecki (S.C. Magdeburg – Niemcy), Artur Siódmiak (Kadetten Schaffhausen – Szwajcaria)

Skrzydłowi: Mateusz Jachlewski, Patryk Kuchczyński (obaj KS Vive Kielce), Tomasz Kozłowski (MKS Zagłębie Lubin), Tomasz Tłuczyński (TSV Hannover-Burgdorf – Niemcy)

Zawodnicy rezerwowi: Dawid Nilsson (Bidasoa Irun - Hiszpania), Leszek Starczan (Kadetten Schaffhausen – Szwajcaria), Maciej Dmytruszyński (Frisch Auf Goppingen – Niemcy), Michał Kubisztal, Piotr Obrusiewicz, Michał Stankiewicz (wszyscy MKS Zagłębie Lubin), Marcin Wichary, Rafał Kuptel, Sebastian Rumniak wszyscy Wisła Płock SA), Marek Kubiszewski, Paweł Podsiadło (obaj KS Vive Kielce).

Kadra szkoleniowa:- Bogdan Wenta - trener główny- Daniel Waszkiewicz - trener współpracujący- Marek Żabczyński - kierownik- Marcin Kochanowski - psycholog- Jerzy Buczak - fizjoterapeuta.

(LL)



for. bilard.dsb.of.pl

Mieszko trzeci

Zawodnik DSB Baribal Lubin Mieszko Fortuński zajął trzecie miejsce na ostatnim w tym roku turnieju z cyklu Narodowy Junior-Tour. Marcel Fortuński zakończył zawody na 9 miejscu, natomiast Konrad Juszczyszyn uplasował się na 33 pozycji.

Mieszko Fortuński dzięki trzeciej pozycji w turnieju zapewnił sobie również trzecie miejsce w zakończonym ogólnym rankingu juniorów oraz 2 pozycję w rankingu juniorów młodszych.

(LL)

Puchar Zagłębia Miedziowego 3/4



for. bilard.dsb.of.pl

W trzecim z czterech zaplanowanych turniejów z cyklu Puchar Zagłębia Miedziowego w bilardzie po raz pierwszy w swojej karierze wygrał Przemysław Mielczarek, który w finale pokonał Marcina Balcerskiego.

W małym finale rodzinny doszło do rodzinnego pojedynku. Marcel Fortuński okazał się lepszy od Bogusława Fortuńskiego i zajął trzecie miejsce. Po trzech turniejach w klasyfikacji generalnej prowadzi Marcel Fortuński i Marcin Balcerski. Trzecie miejsce zajmuje Jacek Kasperski. Awans do turnieju Masters uzyska 16 najlepszych zawodników.

Wygrana i porażka

Wygrana i porażka to bilans siatkarzy Cuprum Lubin w dwóch ostatnich meczach. Podopieczni Ryszarda Kruka pokonali u siebie Bielawiankę Bielawa 3:0 i przegrali wyjazdowe spotkanie z drużyną Razem Wołów 2:3.

Dzięki wygranej w meczu 10. kolejki z Bielawianką Bielawa lubinianie awansowali na fotel lidera. Swoją mecz przegrała drużyna dotychczasowego lidera – Dziekana Milicz, dzięki czemu podopieczni Ryszarda Kruka awansowali na pierwsze miejsce w tabeli.

Zawodnicy lubińskiego Cuprum nie byli zbyt dobrze dysponowani, a ich gra była nierówna. Goście bezlitośnie wykorzystywali słabszą postawę zawodników Cuprum, jednak w końcówkach to siatkarze z Lubina wykazywali więcej zimnej krwi i rozstrzygali sety na swoją korzyść. Jedynie Erwin Woźniak odbiegał in plus od postawy swoich kolegów. To m.in. dzięki jego dobrej postawie Cuprum odniosło zwycięstwo nad bezpośrednim rywalem w tabeli 3:0.

Najbardziej wyrównana była pierwsza odsłona meczu, którą gospodarze wygrali po nerwowej końcówce 25:23. W kolejnych dwóch setach gospodarze wygrali już bardziej zdecydowanie – 25:21 w drugim i 25:20 w trzecim.

Kolejne, dziewiąte już zwycięstwo, pozwoliło lubinianom wreszcie objąć prowadzenie w tabeli. Stało się tak również dzięki temu, że porażki doznał dotychczasowy lider rozgrywek Dziekan Milicz, przegrywając na własnym

parkiecie z zespołem Razem Wołów.

W meczu zadebiutował nowy nabytek Cuprum, rozgrywający Jerzy Zwierko, u którego było widać jeszcze brak zgrania z zespołem. Włodarze klubu liczą, jednak że ten zawodnik wniesie do zespołu wiele pozytywnego.

W kolejnym spotkaniu podopieczni Ryszarda Kruka zmierzali się z „pogromcami faworytów” drużyną Razem Wołów. Spotkanie miało niezwykle zacięty przebieg i ostatecznie zakończyło się zwycięstwem drużyny z Wołowa 3:2.

Już pierwszy set pokazał, że mecz w Wołowie będzie dla lubińskich siatkarzy niezwykle ciężki. Pierwszą odsłonę spotkania gospodarze wygrali dość pewnie 22:19. Drugi set był najbardziej zacięty. Od początku trwała walka punkt za punkt, a o zwycięstwie Cuprum 27:25 zadecydowała dobra postawa w końcówce. Kiedy podopieczni Ryszarda Kruka wygrali trzeciego seta do 18, wydawało się, że odniosą zwycięstwo na ciężkim terenie w Wołowie. Tymczasem gospodarze wygrali czwartą partię 25:22 i doprowadzili do tie-breaka. W decydującym secie lepsi okazali się gospodarze, którzy wygrali pewnie 15:10 i całe spotkanie 3:2. Porażka w Wołowie była dopiero drugą porażką Cuprum w obecnym sezonie i nie zmieniła faktu, że lubinianie są najpoważniejszymi kandydatami w walce o awans do II ligi.

(Luque)

Lp	Nazwa zespołu	Mecze	Wygrane	Punkty	Sety
1.	MKS URBEX Cuprum Lubin	10	8	22	26:14
2.	KS Dziekan - Milicz Milicz	9	7	21	23:10
3.	KS Bielawianka - Bester Bielawa	10	7	18	23:15
4.	TKKF Czarna Owca - Razem Wołów	9	6	17	21:13
5.	KS Gwardia II Wrocław	10	5	15	17:19
6.	ZPAS Poliamid Nowa Ruda	9	2	11	18:23
7.	AZS KU PWSZ Wałbrzych	10	2	8	11:24
8.	MKS Pogoń Góra	9	1	2	5:26

upragnione trzecie miejsce

Bilardziści z brązowym medalem!

Brązowy medal Mistrzostw Polski w bilardzie stał się faktem. Drużyna DSB Zagłębie Baribal Lubin w ostatnim meczu ligowym zdobyła 4 punkty w meczu przeciwko drużynie Pino Dębica, co wystarczyło do zajęcia trzeciego miejsca na finiszu rozgrywek.

Przed rozpoczęciem pierwszego meczu DSB było już niemal pewne zdobycia brązowego medalu Mistrzostw Polski, gdyż nad drugą w tabeli drużyną miało cztery punkty przewagi. Do pełni sukcesu drużynie z Lubina wystarczył remis. DSB już po pierwszych dwóch pojedynkach zapewniło sobie brązowy krążek.

Wygrane Mieszka Fortuńskiego z Sebastianem Ryłko i Roberta Zachara z Michałem Kędziorem dały lubinianom upragnione trzecie miejsce. Drużyna DSB nie spoczęła jednak na laurach. Kolejne dwa spotkania wygrali: Michał Lichodziejewski oraz Wojciech Samborski i spotkanie zakończyło się pewnym zwycięstwem DSB 4:0.

Drugi mecz lubinianie rozpoczęli już jako brązowi medaliści Mistrzostw Polski. W drużynę wkraśli się rozluźnienie i pierwsze dwa punktu w drugim spotkaniu zdobył zespół z Dębicy. Kolejne dwie konfrontacje zakończyły się zwycięstwem DSB, które doprowadziło do remisu 2:2, pieczętując tym samym sukces jakim jest trzecie miejsce Mistrzostw Polski w bilardzie.

Brązowi medaliści Mistrzostw Polski w sezonie 2005/06:

- Michał Lichodziejewski,
- Robert Zachar,
- Mieszko Fortuński,
- Mariusz Grech,
- Łukasz Bąk,
- Wojciech Samborski,
- Krzysztof Wróbel,
- Roman Wasilewski,
- Mariusz Gnitecki.

Kaja w "siódemce" pierwszej rundy!

Skrzydłowa Interferii Zagłębia Lubin Kaja Załęczna znalazła się w „siódemce” pierwszej rundy ekstraklasy kobiet według portalu internetowego www.sportowefakty.pl. Wśród zawodniczek rezerwowych znalazła się rozgrywająca lubińskiej drużyny Renata Jakubowska.

Lewe skrzydło: Kaja Załęczna

Nowy sezon wychowanka Zagłębia rozpoczęła z nowym nazwiskiem. W przerwie między rozgrywkami Kaja Daszewska wyszła za mąż i nazywa się teraz Załęczna. W grze skrzydłowej Interferii niewiele się jednak zmieniło. Kaja nadal imponuje wysoką formą, którą zadziwiła w poprzednim sezonie. Na parkiecie walczy każdą piłką, a jej wejścia ze skrzydła najczęściej kończą się bramką. I rundę rozgrywek skrzydłowa Zagłębia może zaliczyć do udanych, niemal w każdym meczu Kaja była jedną z najjaśniejszych postaci na parkiecie, rzucając przy tym zawsze po kilka bramek. Dobra gra w klubie zaowocowała kolejnymi powołaniami do reprezentacji

Polski, w której grała zarówno za kadencji Jerzego Cieplińskiego, jak i nowego selekcjonera Zenona Łakomego, który powołał ją do kadry na Puchar Świata.

Liczba miejsc w „siódemkach kolejki”: 2
Środek rozegranie: Renata Jakubowska

Jedna z najbardziej doświadczonych zawodniczek Interferii Zagłębia Lubin, która ma na swoim koncie wiele sukcesów, w tym: trzykrotne mistrzostwo Polski i trzykrotne zdobycie Pucharu Polski z Montexem, a także zdobycie Pucharu EHF z lubelską drużyną. Z Zagłębiem Renata Jakubowska zdobyła brązowy medal MP w sezonie 2000/01 i srebro w ubiegłym sezonie. Obecnie wraz z koleżankami będzie chciała poprawić wynik z ubiegłego sezonu. W I rundzie Jakubowska była jedną z wyróżniających się zawodniczek Interferii. Grała na równym, wysokim poziomie, a jej doświadczenie i ograniczone często przydawało się w decydujących momentach. Do najlepszych spotkań w sezonie rozgrywająca Zagłębia z pewnością może zaliczyć mecze z AZS-em Gdańsk i Piotrcovią, ale również inne spotkania I rundy w wykonaniu tej zawodniczki były bardzo dobre. Jeśli Renata Jakubowska utrzyma wysoką formę do końca sezonu, to powinna poprowadzić swój zespół do walki o najwyższe cele.

Liczba miejsc w „siódemkach kolejki”: 2

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Zagłębie w ćwierćfinale!

Historyczny awans męskiej drużyny Zagłębia Lubin do ćwierćfinału europejskich pucharów stał się faktem. W rewanżowym spotkaniu 1/8 finału Challenge Cup w obecności nadkompletu widzów podopieczni Jerzego Szafranca pewnie pokonali grecki A.S.E. Doukas School 40:25 (18:16). Pierwszy mecz rozegrany w Atenach zakończył się zwycięstwem „Miedziochów” 37:36 (22:20), dzięki czemu awansowali oni do 1/4 finału.

W pierwszej połowie meczu w Atenach lepiej zaprezentowali się gospodarze, którzy szybko uzyskali nieznaczne prowadzenie i utrzymali je do końca pierwszej części gry, wygrywając do przerwy 22:20.

Po zmianie stron podopieczni Jerzego Szafranca zaczęli odrabiać straty i chwilę po wznowieniu gry doprowadzili do remisu. Młody grecki zespół zaczął popełniać proste niewymuszone błędy, co wykorzystali lubinianie i odskoczyli rywalom na pięć bramek. Szczypiorniści Doukas School nie zamierzali się jednak poddawać i walczyli do końca, dzięki czemu udało im się zniwelować straty do jednej bramki.

W rewanżowym spotkaniu Zagłębie, które było faworytem konfrontacji szybko wyszło na prowadzenie. Po pięciu minutach było 4:2 dla gospodarzy i wydawało się, że to właśnie oni będą nadawać ton grze. Tymczasem lubinianie oddali inicjatywę Grekom, którzy po kwadransie prowadzili 9:7. Kolejne minuty należały już do podopiecznych Jerzego Szafranca. Zagłębie z zimną krwią wykorzystywało błędy rywali i w 25. minucie prowadziło 17:11. Kiedy wydawało się, że lubinianie „dowiozą” korzystny wynik do końca goście zaczęli odrabiać straty i zrobili to na tyle skutecznie, że do przerwy przegrywali tylko dwiema bramkami – 16:18.

Druga połowa rozpoczęła się od mocnego ciosu Zagłębia, które dziesięć minut po wznowieniu gry i bramce najsukuteczniejszego w drużynie Piotra Obrusiewicza prowadziło już 28:18. Lubinianie zaczęli grać „na luzie” i punktowali Greków. Przewaga Zagłębia rosła, a swoje apogeum osiągnęła w 57. minucie spotkania, kiedy na tablicy wyników było 39:23. Ostatecznie lubinianie pokonali Doukas School 40:25 i pewnie awansowali do ćwierćfinału Challenge Cup.

Na pewno zagraлиśmy dużo lepiej w obronie. W drugiej połowie straciliśmy tylko siedem bramek, a dzięki dobrej postawie w defensywie udało nam się wyprowadzić dużo kontr i wypunktować rywali – powiedział po meczu Bartłomiej Jaszka, rozgrywający Zagłębia Lubin.

A.S.E. Doukas School Ateny – MKS Zagłębie Lubin 36:37 (22:20)

Doukas: Koulouris, Fatouros – Mouxtzouridis 8, Thomaidis 5, Zaloxis, Chatsatourian 2, Stavrou 1, Sagias 1, Partsalakis, Zivulovic 10, Milosevic 6, Anelopoulos, Arnautis 1, Glavopoulos 2.

Zagłębie: Ligarzewski, Świrkula – Orzłowski 2, Stankiewicz 4, Niedosiał 5, Steczek 1, Tomczak, Jasiński, Kozłowski 4, Kubisztal 5, Jaszka 3, Fabiszewski R. 6, Obrusiewicz 7, Anuszewski.

MKS Zagłębie Lubin - A.S.E. Doukas School Ateny 40:25 (18:16)

Zagłębie: Ligarzewski, Świrkula – Orzłowski 1, Stankiewicz 4, Niedosiał 7, Steczek 1, Tomczak 4, Jasiński 2, Kozłowski 3, Kubisztal 7, Jaszka 1, Fabiszewski R. 2, Obrusiewicz 8, Anuszewski.

Doukas: Koulouris, Anelopoulos – Fatouros, Mouxtzouridis 10, Spingos, Thomaidis, Zaloxis, Chatsatourian 5, Stavrou 1, Sagias 1, Zivulovic 3, Milosevic 2, Arnautis 3, Glavopoulos.

(LUQUE)

Cieężko, ale zwycięsko

W rozegranym awans meczu 14. kolejki ekstraklasy mężczyzn Zagłębie Lubin wygrało na własnym parkiecie ze Stalą Mielec. Choć wczoraj spotkały się ze sobą pierwsza i dziesiąta drużyna ligi – różnicy nie było widać, a Zagłębie wygrało tylko 34:33 (16:18), chociaż wynik mógł być inny.



Przed meczem panowała iście świąteczna atmosfera

Przed meczem panował świąteczny nastrój. Mikołaj obdarował wszystkich upominkami, a zawodnicy wybiegli na prezentację w czerwonych czapkach. Żarty skończyły się wraz z pierwszym gwizdkiem sędziego, gdy obie drużyny rozpoczęły walkę o punkty. Wynik otworzył nie kto inny jak najsukuteczniejszy zawodnik Stali – Paweł Pięta, który został wypożyczony do mieleckiego klubu właśnie z Zagłębia. Lubinianie szybko odpowiedzieli dwoma trafieniami Michała Stankiewicza i wyszli na prowadzenie. Kiedy wydawało się, że wszystko potoczy się po myśli gospodarzy, szczypiorniści z Mielca przejęli inicjatywę. Kiedy w 10. minucie bramkę na 6:4 dla gości rzucił brat Michała Kubisztala – Dariusz, trener Zagłębia poprosił o czas dla swojej drużyny. Słowa Jerzego Szafranca nie zdały się na wiele, bo chociaż lubinianie na chwilę zniwelowali straty, to później do głosu ponownie doszli goście, w których bramce świetnie spisywał się Krzysztof Lipka. W 27. minucie Stal ponownie prowadziła trzema bramkami – 17:14, a na przerwę podopieczni Edwarda Strzabęły schodzili, prowadząc 18:16, co było wynikiem dość zaskakującym, ale w pełni zasłużonym.

Jaka była recepta na drugą połowę? – Przede wszystkim musimy zagrać agresywniej w obronie. Pierwszą połowę, praktycznie rzecz biorąc, przespaliśmy w defensywie, tracąc 18 bramek z drużyną beniaminka i to na własnym terenie. W drugiej połowie zmienimy system obrony, również w ataku zagramy inaczej – mówił w przerwie Dariusz Bobrek – II trener

Lp	Nazwa	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Pkt.
1.	MKS Zagłębie Lubin	14	12	0	2	469	405	24
2.	KS Vive Kielce	14	11	1	2	453	375	23
3.	GKS Olimpia Piekary Śląskie	14	8	2	4	373	359	18
4.	Wisła Płock S.A.	13	8	1	4	374	329	17
5.	SPR AMD Chrobry Głogów	14	5	4	5	389	381	14
6.	KS Techtrans-Darad Elbląg	13	6	2	5	367	380	14
7.	MMTS Kwidzyn	14	6	0	8	362	372	12
8.	OKPR Traveland-Społem Olsztyn	14	5	1	8	379	429	11
9.	MKS Piotrkowianin - Kiper Piotrków Tryb.	14	5	0	9	369	401	10
10.	SPR BRW Stal Mielec	14	4	1	9	388	420	9
11.	KS Azoty Puławy	13	2	2	9	351	372	6
12.	AS-BAU Śląsk Wrocław	13	2	2	9	326	377	6

Zagłębia. Zmiana taktyki wyszła gospodarzom na dobre. Zaledwie pięć minut po wznowieniu gry był remis, a chwilę później lubinianie za sprawą wprowadzonego po przerwie Tomasza Kozłowskiego wyszli na prowadzenie – pierw-



Po pierwszym gwizdku żarty się skończyły

sze od trzeciej minuty spotkania. Szczypiorniści Zagłębia „złapali wiatr w żagle” i z pomocą bardzo dobrze dysponowanego Adama Malchera, który pojawił się po przerwie, w 49. minucie prowadzili już 28:24. Goście jednak ani myśleli się poddawać i głównie za sprawą dobrze znanego lubińskim kibicom Adama Babicza oraz Michała Salamiego odzyskali prowadzenie na sześć minut przed zakończeniem

spotkania. Wtedy zaczęły się prawdziwe nerwy – spotkanie zbliżało się ku końcowi, a to goście prowadzili 31:30 i byli bliżej zwycięstwa. Lubinianie zachowali jednak zimną krew i zdobyli trzy bramki z rzędu, nie tracąc żadnej. Nadzieje, mieleckiej drużyny odżyły w ostatniej minucie spotkania, kiedy bramkę na 32:33 zdobył Salami. Odpowiedź Zagłębia była natychmiastowa i gospodarze ponownie prowadzili różnicą dwóch bramek. Na sekundy przed końcową syreną z rzutu karnego trafił jeszcze Jura Hiliuk, ale pomimo usilnych starań gościom nie udało się doprowadzić do remisu.

Pomimo, że spotkały się ze sobą pierwsza i dziesiąta drużyna ekstraklasy, różnicy na parkiecie nie było widać. Stal zaprezentowała się w Lubinie z bardzo dobrej strony i zagrała bez kompleksów. My natomiast nie pokazaliśmy do końca na co nas stać, ale mogło to wynikać z przemęczenia. To był nasz czwarty mecz w przeciągu półtora tygodnia – mówił Tomasz Kozłowski po meczu ze Stalą.

MKS Zagłębie Lubin - SPR BRW Stal Mielec 34:33 (16:18)

Zagłębie: Świrkula, Malcher – Orzłowski, Stankiewicz 4, Niedosiał 3, Steczek 1, Tomczak, Jasiński 1, Kozłowski 5, Kubisztal 7, Jaszka 2, Fabiszewski R.2, Obrusiewicz 9, Anuszewski.

Stal: Lipka, Jarosz – Wilk 2, Mróz, Pięta 1, Przybylski 2, Sobut 7, Machocki, Pawluś, Babicz 4, Kubisztal Dariusz 4, Nowak, Krzysztofik, Salami 6, Hiliuk 7.

LUCJAN KUBIAŃSKI
FOT.DARIUSZ PIOTROWSKI

Nowa strona

MKS Zagłębie Lubin ma nową oficjalną stronę internetową. Pod adresem www.zaglebie.lubin.pl można znaleźć wszystkie informacje dotyczące klubu, od drużyn ekstraklasy do młodzików. Strona wykonana jest w pełni profesjonalnie i przykuwa wzrok estetycznym, czytelnym wyglądem.

Wraz z nową jakością na witrynie pojawia się więcej bieżących informacji o klubie, zawodnikach i rozgrywkach. Na stronie pojawiły się nowe działy jak „Galerie” gdzie można znaleźć zdjęcia z meczów z udziałem zespołów Zagłębia, a także „Multimedia” gdzie można zobaczyć filmiki z treningów i meczów lubińskich drużyn.

Kibice mogą wymienić poglądy na forum internetowym i zaopatrzyć się w niezbędne dla każdego fana gadżety jak szalik, koszulka, czy kubek.

(LL)



Wizytowali "Koguty"

Równać do najlepszych

Na początku grudnia delegacja pierwszoligowego klubu piłkarskiego Zagłębie Lubin przez trzy dni gościła w Londynie, gdzie mogła "od kuchni" przyglądać się, jak funkcjonuje profesjonalny, czołowy klub angielskiej Premiership, Tottenham Londyn. - Wyciągniemy z tej podróży odpowiednie wnioski - zapowiada Prezes, Robert Pietrzych.

Lubinianie pojechali na Wyspy także po to, żeby sprowadzić do siebie dwóch młodych zawodników "Spurs", Lee Barnarda i Jamiego O'Hare. Szansa na pozyskanie zdolnego duetu z rezerwy Tottenhamu mocno się oddaliła. - To jednak nie jest takie proste, ponieważ Barnard od kilku tygodni z powodu urazu nie bierze udziału w treningach i trochę czasu jeszcze minie zanim dojdzie do pełni sprawności. Jeśli chodzi o O'Hare, to Anglicy nie chcą puszczać swojego zawodnika w ciemno. Chcieliby najpierw zapoznać się z naszym klubem, z jego strukturą, metodami szkolenia. Mam jednak nadzieję, że czas działa na naszą korzyść i za kilka tygodni stanowisko decydentów Tottenhamu ulegnie zmianie - mówi z nadzieją głosie Czesław Michniewicz, który jednak nie ukrywa zadowolenia z wizyty. - Przede wszystkim ten wyjazd miał na celu nawiązanie ścisłej współpracy z "Kogutami", co też wstępnie udało nam się uczynić. Rozmawialiśmy na temat wspólnej przyszłości, zaprosiliśmy także Anglików na przełomie lutego i marca do Polski, by wówczas dopiąć wszelkie szczegóły i oficjalnie już podpisać porozumienie - informuje nasz szkoleniowiec.

Dyrektor Sportowy Zagłębia, Jakub Jarosz także wypowiada się o wizycie w samym superlatywach. - Jestem pod wielkim wrażeniem tego, jak przyjęli nas Anglicy. Byli serdeczni, dokładnie zaplanowali nam czas. Byliśmy na meczu Tottenhamu z Middlesbrough, a poza tym gościliśmy na spotkaniu West Ham-u z Wigan. Mecze angielskiej Premiership oglądane z

wysokości robią niesamowite wrażenie. Dynamika, walka o każdą piłkę. Taką grę ogląda się z przyjemnością - mówi Jakub Jarosz.

Dyrektor wybrał się na Wyspy, wspólnie z Prezesem Robertem Pietrzychem, trenerem Czesławem Michniewiczem i asystentem Rafałem Ulatowskim przede wszystkim po to, by nawiązać współpracę ze słynnymi "Kogutami". - Niewątpliwie była to bardzo ważna dla nas wizyta, bowiem udało nam się wstępnie porozumieć o współpracy z czołowym klubem angielskiej Premiership. Podczas spotkania z dyrektorem Davidem Connollym nakreśliłiśmy wstępne ramy naszej współpracy na polu organizacyjnym, szkoleniowym i marketingowym. Ponadto zaprosiliśmy początek marca Anglików do Polski. Włodarze "Spurs" poważnie zainteresowali się polskim rynkiem piłkarskim, ponieważ uważają, że w 40-milionowym kraju można trafić piłkarskie perełki. Dlatego też przyjadą obejrzeć mecze Orange Ekstraklasy, zobaczyć, jaki poziom prezentują zawodnicy biegający po polskich boiskach - mówi Jarosz.

Prezes Robert Pietrzych zaciera ręce. - Wszystko wskazuje na to, że będziemy pierwszym polskim klubem, który zostanie partnerem angielskiego ligowca - tłumaczy. - Jeszcze w tym miesiącu wyślemy do Londynu list intencyjny w tej sprawie. Na przełomie lutego i marca Lubin odwiedzi delegacja Tottenhamu i dopiero wtedy okaże się, czy ci dwaj piłkarze trafią do nas.

Dzięki takiemu układowi kluby mogłyby się wymieniać także trenerami czy lekarzami - wyjaśnia ambitny Prezes, który po wizycie w Tottenhamie ma ściśle określony cel. - Jak na dłoni widać, że jeszcze trochę nam do nich brakuje. Niemniej jednak trzeba równać do najlepszych i my to będziemy robić! - zapewnia Robert Pietrzych.

(De)

Relaks po sezonie

Czas na urlopy



fot. T. Folia

W sobotę w godzinach przedpołudniowych piłkarze Zagłębia Lubin wrócili z ośrodka wypoczynkowego Bornit w Szklarskiej Porębie. Nasi zawodnicy, w doskonałych humorach udadzą się teraz na zasłużone urlopy.

Uśmiechnięci i wypoczęci lubinianie, ubrani jednolicie w zielone dresy przechadzali się po klubowym budynku. - Czy widziałem swoje zdjęcie w „Fakcie”. Widziałem, może być - stwierdził z uśmiechem David Kalousek, którego bulwarówka uwieczniła, kiedy relaksował się w negliżu w wannie z jacuzzi.

W równie dobrym nastroju był trener bramkarzy, Jędrzej Kędziora. - Jeszcze nie zdążyłem zmyć błota z twarzy - żartował „Kęda”, nawiązując do błotnych zabiegów, którym poddawali się nasi zawodnicy.

Południowo-amerykańska kolonia Manuel Arboleda, Carlos Serra, Felipe i Fernando trzymała się razem. - Z moim zdrowiem jest już wszystko w porządku, noga nie a nic nie boli. Tylko trenować! - mówi Carlos, a tymczasem Filipe zamawiał przez telefon obiad - makaron ze szpinakiem.

Teraz wszyscy wyjadą na wymarzone urlopy, choć nie będą leżeć na nich odłogiem. Szkoleniowiec Zagłębia, Czesław Michniewicz „uzbroił” bowiem podopiecznych w specjalne zegarki, które stale będą informować trenera o tym, jak pracują jego piłkarze. A ponownie nasi pierwszoligowcy spotkają się 10 stycznia. Wówczas to rozpoczną się intensywne przygotowania do rundy wiosennej.

(Kos)

Lubinianie najlepsi

Pokonali rodaków i Czechów

Czternastoletni piłkarze Zagłębia Lubin zostali zwycięzcami XX Międzynarodowego Hallowego Turnieju Mikołajkowego OZPN-u Legnica. W meczu finałowym lubinianie okazali się lepsi od Chojnowianki Chojnow, która pokonali 1:0, a bramkę na wagę zwycięstwa zdobył dla naszej drużyny Maciej Kowalski.

W meczu o 3. miejsce czeski zespół FK Blansko pokonał w rzutach karnych Konfeks Le-

gnica 3:2. W turnieju rywalizowały dwadzieścia dwie ekipy z Dolnego Śląska oraz zespoły z Czech i Ukrainy.

Skład Zagłębia Lubin: Kamil Stefański, Patryk Pilichowski, Mateusz Simlat, Olaf Jamroga, Dawid Warzyński, Sebastian Janczyk, Karol Kowalczyk, Grzegorz Wiatrowski, Krystian Fudali, Maciej Kowalski.

(Kostrzewski)

Oldboje najlepsi

Historyczne zwycięstwo

Oldboje Zagłębia Lubin wygrali barbaro-wny turniej retrofutbolistów. W finale pokonali oni BKS Bolesławiec. Warto nadmienić, że lubinianie wygrali turniej po raz pierwszy w historii.

Trzecie miejsce przypadło Elicie Lubin, a

czwarte KRiO Odolanów. W imprezie wystartowało osiem drużyn z kraju i zagranicy. Gośćmi honorowymi byli: Włodzimierz Ciołek z Orłów Górskiego i Stefan Majewski - były szkoleniowiec Zagłębia, a obecnie Cracovii. Królem strzelców imprezy został Tomasz Lizak z Przyjaciół Gola Jelenia Góra.

Na najlepszego "technika" wybrano Włodzimierza Ciołka z Elity. Najlepszym zawodnikiem został Zbigniew Szewczyk z FC Grossealmerode. Pozostałe tytuły przypadły weteranom Zagłębia Lubin. Najlepszym bramkarzem został Krzysztof Koszarski, a najstarszym uczestnikiem turnieju golkeeper "miedzio-nych" Franciszek Machej.

(Kostrzewski)

Nadrabiają zaległości

Treningi o świcie



fot. T. Folia

Niemal wszyscy zawodnicy kadry pierwszoligowego Zagłębia Lubin rozjechali się na zasłużone urlopy. Niemal, ponieważ w Lubinie zostali Sunday Ibrahim i Carlos Serra, który wraz z drugim trenerem Rafałem Ulatowskim trenują indywidualnie.

Codziennie bladym świtem, punktualnie o godzinie 7 rano Sunday wraz z trenerem Ulatowskim rozpoczyna zajęcia. Nigeryjczyk nie zagrał tej jesieni w żadnym spotkaniu ligowym, permanentnie narzekając na różne urazy. Mający widoczną gołym okiem nadwagę Ibrahim musi zrzucić więc parę kilo, lecz nawet jeśli dojdzie do formy, to i tak nie będzie grał w Zagłębiu. Jego dni w Lubinie już dawno są bowiem policzone.

Razem z Sundayem na porannych treningach stawia się Brazylijczyk, Carlos Serra Renan. Latynos nie pojawił się na murawie od nieszczęsnego meczu z Arką Gdynia sprzed piętnastu miesięcy, kiedy do Grzegorz Jakosz połamał mu nogę w dwóch miejscach. - Carlos trenował z nami przez krótki okres, a teraz ma zaordynowane zajęcia indywidualne. - tłumaczy II trener Zagłębia, Rafał Ulatowski. W jego przypadku wszystko zależy od samego zawodnika, czy po takiej kontuzji będzie w stanie przełamać pewną barierę tkwiącą w jego głowie i podjąć walkę z zawodnikami w drużynie przeciwnej. Czy nie będzie bał się wsadzić nogi i czy ta noga wytrzyma. Na pewno zanim dostanie szansę w pierwszym zespole, to najpierw wystąpi w kilku meczach trzecioligowych rezerw, gdzie możliwości fizyczne i piłkarskie zawodników są mniejsze, co sprawia, że to doskonały poligon dla piłkarzy powracających po urazach, czyli takich jak Carlos - wyjaśnia Ulatowski.

(Kostrzewski)



Informacja

dla przedsiębiorców posiadających ważne zezwolenia na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych w punktach sprzedaży w Lubinie

- 31 stycznia 2007r. upływa termin złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych w 2006r. w punktach sprzedaży oraz dokonania wpłaty I-szej raty opłaty za korzystanie w 2007r. z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych (w przypadku zezwoleń, których termin ważności określony w zezwoleniu upływa w 2007r. opłaty proporcjonalnej do tego terminu),
- niezłożenie w w/w terminie oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych w 2006r. lub niedokonanie wpłaty I-szej raty opłaty (lub opłaty proporcjonalnej do terminu ważności zezwolenia) spowoduje wygaśnięcie zezwolenia z mocy prawa (art. 18 ust. 12 pkt 5 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - t.j. Dz.U. z 2002r. Nr 147, poz. 1231 z późniejszymi zmianami),
- powyższy termin jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu w trybie art. 58 Kpa, bez względu na przyczyny jego niedotrzymania.
- przedsiębiorca, któremu zezwolenie wygasło z powodu niezłożenia oświadczenia lub niedokonania opłaty za korzystanie z zezwolenia w 2007r. nie może ubiegać się o nowe zezwolenie przez okres 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.
- opłaty można dokonać w kasie Urzędu Miejskiego lub na rachunek: Gmina Miejska Lubin PKO BP S.A. Oddział w Legnicy 81 1020 3017 0000 2002 0026 3541

Druki oświadczeń można pobrać na stronie internetowej www.um.lubin.pl lub w pokoju nr 17 Urzędu Miejskiego w Lubinie. Szczegółową informację można uzyskać pod numerem telefonu 076/7468237.

Lubin, 2006-12-05

URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

Urząd Miejski przypomina, że terminy wymiany dowodów wydanych w latach 1992-1995 upływa 31 grudnia 2006 roku

WYMAGANE DOKUMENTY

- wypełniony „Wniosek o wydanie dowodu osobistego”, (dostępny na stronie www.um.lubin.pl oraz Urzędzie Miejskim)
- dwie aktualne fotografie o wymiarach 35x45 mm, przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami w taki sposób, aby ukazywały głowę w pozycji lewego pół profilu, z widocznym lewym uchem z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy,
- odpis skrócony aktu urodzenia - dla osób urodzonych poza Lubinem,
- odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku - o ile nie zostały sporządzone w Urzędzie Stanu Cywilnego w Lubinie (w przypadku wymiany lub utraty dowodu osobistego),
- dotychczas posiadany dowód osobisty,
- dowód wpłaty za wydanie dowodu osobistego,
- poświadczenie obywatelstwa polskiego lub inny dokument potwierdzający posiadanie obywatelstwa polskiego - okazany na żądanie organu, jeśli dane zawarte w dokumentach budzą wątpliwości co do obywatelstwa osoby.

OPLATY SKARBOWE

Opłata za wydanie dowodu osobistego wynosi: 30 zł (trzydzieści złotych). Dokonuje się jej w kasie Urzędu Miejskiego w Lubinie - pokój Nr 30 lub na konto Urzędu Miejskiego w Lubinie w PKO BP S. A. w Lubinie Nr 45 1020 3017 0000 2102 0026 3558. Zwolnienie z opłaty za wydanie dowodu osobistego przysługuje osobom legitymującym się zaświadczeniem z właściwego organu ds. pomocy społecznej o korzystaniu ze stałej formy pomocy.

TERMIN I SPOSÓB ZAŁATWIENIA

Wniosek o wydanie dowodu osobistego składa się osobiście:

- pokój Nr 102 (ewidencja ludności) - weryfikacja danych osobowo-adresowych wnioskodawcy;
- pokój Nr 30 (kasa Urzędu) - uiszczenie opłaty za wydanie dowodu osobistego;
- pokój Nr 7 (biuro dowodów) - wprowadzanie wniosku o wydanie dowodu osobistego do Systemu Obsługi Obywatela. Składającemu wniosek wydaje się część B formularza, która podlega zwrotowi przy odbiorze dowodu osobistego (również pokój Nr 7).

INNE INFORMACJE

Wszelkich informacji w sprawach jw. udzielają pracownicy Wydziału Spraw Obywatelskich pod numerami telefonów: 74-68-210, 74-68-211, 74-68-212.

Składy osobowe poszczególnych komisji Rady Miejskiej:

Komisja Budżetowa:
Kozak Grzegorz;
Leszko Zbigniew;
Niewodniczański Paweł;
Rozmysłowski Roman;
Komisja Rewizyjna:
Bubnowski Marek;
Górczyński Andrzej;
Kot Joanna;
Niewodniczański Paweł;
Olszowiak Krzysztof;
Komisja Rozwoju Miasta:
Dziadyk Bazyli;
Górczyński Andrzej;
Leszko Zbigniew;
Rozmysłowski Roman;
Zarenkiewicz Janusz;
Komisja Gospodarki Komunalnej:
Dubiński Zbigniew;
Duławski Lech;
Hereczak Oleg;
Szydłowska Maria;
Wojnarowski Kamil;
Komisja Oświaty i Kultury:
Bubnowski Marek;
Goldszajdt Beata;
Kot Joanna;
Palej Elżbieta;
Wojtyczka Franciszek;
Komisja Pomocy Społecznej, Zdrowia i Ekologii:
Duławski Lech;
Kot Joanna;
Kozak Grzegorz;
Palej Elżbieta;
Szwed Robert;
Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa:
Dziadyk Bazyli;
Kozak Grzegorz;
Olszowiak Krzysztof;
Szydłowska Maria;
Zarenkiewicz Janusz;
Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki:
Hereczak Oleg;
Jasiński Roman;
Szwed Robert;
Wojnarowski Kamil;
Zarenkiewicz Janusz

Statystyka listopadowa

Lubin na koniec listopada bieżącego roku liczył 78.610 mieszkańców, w tym 1.083 osoby zameldowane na pobyt czasowy. 90 osób, które zamieszkały w Lubinie dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 118 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta. Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 158 osób. Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały 55 zawiadomień o urodzeniu, z czego 35 dotyczyło chłopców i 20 dziewczynek. Cztero dzieci urodziło się poza Lubinem, a 2, 12 i 16 listopada były dniami w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina. Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w listopadzie nadawanym dziewczynkom było Maja, Natalia, Wiktoria a chłopcom Marcel, Michał, Tomasz. Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic Jastrzębiej, Konopnickiej i Pawiej. Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje o 63 parach, które zawarły związek małżeński, a 20 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód. W miesiącu listopadzie zmarło 49 mieszkańców naszego miasta. Pełnoletność w listopadzie uzyskało 80 młodych Lubinian. W zeszłym miesiącu wydano 799 dowodów osobistych, w tym 53 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

*Aby świąteczny czas upłynął w szczęściu,
radości i spokoju w gronie najbliższych,
Aby spełniły się wszystkie życzenia
wypowiedziane przy wigilijnym stole
oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2007*



*Rodzinnym, ciepłym Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku życzy*

*Prezydent Miasta Lubina
Robert Raczyński*

UWAGA !!! NOWOŚĆ

POŻYCZKI HIPOTECZNE

- bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń z ZUS i US
- do 65% wartości nieruchomości
- spłata do 20 lat

OFERTA SPECJALNA

KREDYT INWESTYCYJNY

długoterminowy
dla firm z nawet z problemami finansowymi



Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

AUTO NAPRAWA

LUBIN

ul. Rzeźnicza 8
tel. 076/ 84 12 12 185

SERWIS SAMOCHODÓW PRODUKCJI JAPŃSKIEJ I ZACHODNIEJ

- Komputerowa diagnostyka silników benzynowych i zasilanych gazem
- Alarmy blokady zapłonów, centralne zamki
- Naprawy mechaniczne



Wiesław Pachucki tel. kom: 606 126 056, 696 416 506

FACHOWA OBSŁUGA - NAJNIŻSZE CENY



AGENCJA „RAM”

Prowadzisz działalność
gospodarczą? Pracujesz?
Jesteś emerytem lub rencista?
Nowy Bank - Nowe Możliwości

KREDYT DO 5 000 ZŁ BEZ ZAŚWIADCZENIA O DOCHODACH

59-300 Lubin, ul. Budowniczych LGOM 24 a
(pod żółtą Kłódką na Ustroniu)
tel. 076 846 17 27



STOLARZ PIOTR GRZELIŃSKI

MEBLE DO BIURA I DOMU

meble kuchenne
meble biurowe
szafy wnękowe

NIETYPOWE PROJEKTY I ARANŻACJE

Lubin, ul. Rzeźnicza 13, tel/fax 076 844 45 66,
www.stolarz.net.pl



INFORMACJE

od października

Pn-Pt

18:15



wspólne pasmo z TV4

MISKA Odzież dziecięca i młodzieżowa



59-300 LUBIN, UL. MIESZKA 1 8

Gabinet Kosmetyczny Metamorfioza

Lubin, ul. Krucza 20
tel. 661 934 140

Czynny od
pon-pt godz. 10.00-18.00
sob godz. 10.00-14.00

Zatrudnimy rencistów,
emerytów do prowadzenia
punktów sprzedaży na-
grobków w Lubinie, posia-
dających wolny grunt min
20m² w miejscu zamieszka-
nia.

Żary tel. 068-375-74-66,
0608-238-599

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

tel/fax: 076 / 844 13 93



Kredyt dla emerytów
i rencistów

Atrakcyjny
PREZENT!



Radio-budzik

BANK TWOICH KREDYTÓW

WYBÓR + DOPASOWANIE

KREDYT GOTÓWKOWY

- Przeznacz kredyt na dowolny cel.
- Wybierz dogodny okres kredytowania – do 60 miesięcy.
- Skorzystaj z wysokich kwot kredytu – nawet do 20 000 zł.
- Wybierz proste procedury – bez zbędnych formalności.
- Nie martw się o przyszłość – wybierz ubezpieczenie na życie i od utraty pracy.
- NATYCHMIASTOWA DECYZJA!
- Teraz kredyt konsolidacyjny – wszystkie kredyty gotówkowe w jednym.

KREDYT MIESZKANIOWY

- Zyskaj dzięki atrakcyjnemu oprocentowaniu w PLN – marża od 0,25%.



r.r.s.o. od 5,78 %

Odwiedź filię.
Zadzwoń do Doradcy.
Wejdź na stronę.

Lubin, ul. Niepodległości 20

0 800 266 166

www.santanderconsumer.pl



Santander

CONSUMER BANK

WARTOŚCIOWE IDEE